Nr. 98. Piątek, 30 Kwietnia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem majorowi pułku piechoty barona von Teuchert-Kauffmann nr. 88, Franciszkowi Antony, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z godnością „Edler" i przydomkiem „Antonyburg".

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 kwietnia b. r. ces. i król. honorowemu wicekonsulowi w Sfax, Jerzemu Tapia, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Minister skarbu zamianował starszego komisarza skarbu Tadeusza Hordyńskiego, sekretarzem skarbu dla okręgu krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Dnia 21 kwietnia 1886 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XIX zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 59. Ustawę finansową na rok 1886 z dnia 20 kwietnia 1886 roku.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 kwietnia.

Od kilku tygodni dochodzą z po za Oceanu, ze Stanów Zjednoczonych dość niepokojące wiadomości o zmowach robotniczych, które na wielu punktach doprowadziły do zaburzeń wymagających interwencyi wojskowej. Funkcyonaryusze południowo - zachodniej sieci żelaznej i kolei konnej w Nowym Jorku, zorganizowawszy ogólne bezrobocie, nietylko spowodowali dłuższą, bo kilkanaście dni trwającą przerwę w komunikacyi i narazili siebie i przedsiębiorstwa na olbrzymie straty, lecz starali się wciągnąć do zmowy inne warstwy pracujące, poniszczyli materyał i weszli w krwawy zatarg z policyą. Z początku robotnicy mieli wyłącznie na celu polepszenie warunków pracy, przedewszystkiem zaś zmniejszenie terminu pracy i podniesienie zarobku, ostatniemi jednak czasy poczęli się domagać, aby pracodawcy uznali ich stowarzyszenia i związki robotnicze za legalne reprezentacye klas robotniczych, i aby każdego robotnika nie należącego do tych związków wydalali z fabryk i warsztatów. Dalej żądają streikujący, aby przedsiębiorcy w kwestyi zarobku i innych warunków pracy, układali się wprost z biurami stowarzyszeń i związków i zerwali wszelkie stosunki z tymi, którzy nie uznają powagi tych asocyacyj. Niektórzy pracodawcy obawiają się smutnych dla siebie następstw i zastraszeni ostatniemi wypadkami w Belgii, uczynili już zadość powyższemu żądaniu. Najpotężniejszą organizacyę robotniczą obejmującą przeszło pół miliona członków należących do najrozmaitszych kategoryj, stanowi związek pod nazwą „rycerzy pracy", który istniejąc przez szereg lat jako tajny związek, dopiero niedawno rozpoczął otwarcie swoją agitacyę i rozszerzył się w krótkim czasie na wszystkie Stany północnej Ameryki. Zdaje się, iż ostatnie zmowy, przy których uciekano się niejednokrotnie do brutalnej siły, wyszły przynajmniej w pewnej części, nie tyle z inicyatywy centralnego zarządu związku „rycerzy pracy", jak raczej zostały wywołane przez jego filie nie przestrzegające zbyt skrupulatnie statutu związkowego. Za takim domysłem zdaje się przemawiać fakt, iż „wielki mistrz" tego związku Powderby, oświadczył się kilkakrotnie przeciw wywoływaniu w sposób nierozważny wszelkich strejków, niemniej przeciw aktom gwałtu i bezprawnemu postępowaniu.

Ruch robotniczy, który z dniem każdym przybiera coraz groźniejszy charakter, zwrócił ostatecznie na siebie uwagę kongresu i związkowej władzy wykonawczej. W Izbie reprezentantów wybrano komisyę dla gruntownego zastanowienia się nad stosunkami roboczemi, i przyjęto wniosek domagający się złożenia sądów polubownych, którym ma być poruczoną misya załatwiania zatargów pomiędzy pracodawcami i pracownikami. Według tego wniosku, w skład każdego sądu polubownego ma wejść dwóch przedstawicieli stron spornych i jeden członek nie należący ani do jednej, ani drugiej partyi, a wybrany przez strony sporne. Natomiast orędzie prezydenta Clevelanda, ganiące surowo robotników, dopuszczających się ciężkich gwałtów i nadużyć, proponuje zamianowanie stałej komisyi, złożonej z trzech urzędników związkowych, której kompetencya rozciągałaby się na wszystkie stosunki roboczę, i któraby stanowiła ostatnią i decydującą instancyę. Niepodobna przewidzieć, czy zalecone przez prezydenta Stanów Zjednoczonych zarządzenie zdoła przynieść pożądany skutek, czy potrafi zapewnić pokój socyalny i publiczny porządek, a wszelki w tej mierze domysł tem jest trudniejszy, iż zatarg pomiędzy kapitałem i pracą zaostrzył się w Ameryce bardziej, niż gdziekolwiek indziej, i wymaga dla złagodzenia istniejących przeciwieństw, radykalnych reform na polu socyalno-politycznem.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie Inspektora przemysłowego dla Galicyi i Bukowiny).

II.

Na wstępie drugiego rozdziału traktującego o lokalach roboczych i mieszkaniach dla robotników zauważa p. Inspektor, iż w ciągu ubiegłego roku pewna w tej mierze zmiana na lepsze zaszła w bardzo nielicznych tylko wypadkach.

Ponieważ w Galicyi najczęściej znachodzą się tartaki, młyny, dystylarnie petroleum i t. p. zakłady, więc im przedewszystkiem poświęca p. inspektor obszerniejsze sprawozdanie.

Co się tyczy tartaków, to te można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej grupy należy zaliczyć takie, których właściciel prowadząc racyonalnie gospodarstwo lasowe, przerabia drzewo w większych rozmiarach i produkuje je jako artykuł handlowy. Te tartaki rozmiarami największe, urządzone są w sposób odpowiedni, posiadają nowoczesne maszyny, należycie uregulowaną administracyę i są porządnie i trwale zbudowane.

Do drugiej grupy zalicza sprawozdanie tartaki, gdzie właściciel lasu nie posiadając większego kompleksu, obrabia drzewo niejako z roku na rok. Konstrukcya tych zakładów jest po większej części bardzo prymitywną, motorem jest tu przeważnie woda, a przedsiębiorcą nie sam właściciel lecz dzierżawca, który nie zwykł bynajmniej troszczyć się o to, czy robotnik chw

---

LISTY Z KRAKOWA

XVII.

Któż wątpićby mógł, że Kraków był zawsze i na zawsze pozostanie stolicą święconego; grodem klasycznych bab, mazurków, szynek i kiełbas?!

Nie znam dokładnie i archeologicznie dziejów święconego w Polsce, ale te zastawione stoły, wzywające przez dni kilka do obżarstwa, przywodzą na pamięć saskie czasy, i volens nolens cisną się do ust słowa: „Jedz, pij i popuszczaj pasa".

Jeżeli prawdą jest, że wstrzemięźliwość potęguje używanie, że szklanka wody na puszczy przypomina boski nektar Olimpu, a że najwykwintniejszym kucharzem jest głód — to niezawodnie tkwi, że tak powiem, pewna dzika lubieżność obżarstwa, w tej niesłychanej obfitości jedzenia i napitku zastawionego po czterdziestodniowym, względnie tygodniowym a już najwzględniej trzechdniowym ścisłym poście!

Ale co tkwi także w jajku święconem, to poczucie potrzeby zbliżenia się jednych do drugich a zwłaszcza wyższych do niższych, bogatych do ubogich, szczęśliwych do nieszczęśliwych, a poczucie to w społeczeństwie — jeżeli nie już arystokratycznem — to przecież do najwyższego stopnia kastowem, było i jest cennem, szlachetnem, pięknem! Jajko święcone, dzielenie się niem z wszystkiemi najniższymi bez wyjątku, podnosi od razu — jak to się często zdarza w polskiem społeczeństwie — do wysokości moralnej i społecznej, znaczenie dla rzeczy najbardziej na pozór ziemskiej i zmysłowej. A jako znowu ziemska, ma ona, to święcone, dziś zwłaszcza w Polsce, swoje niezaprzeczone znaczenie i siłę narodową, jak każdy zwyczaj, wynikający z obyczaju, jak każdy obchód, który w jednym dniu, o jednej godzinie, gromadzi w jednej myśli i w jednem uczuciu rozdzielonych i rozproszonych członków jednego i tego samego społeczeństwa.

Może najświetniejsze wspomnienia Krakowa, połączone są ze święconemi różnych epok, w różnych domach i u różnych starego grodu znakomitości.

Pokolenie nasze, zachowa najdłużej w swej pamięci coroczne święcone, dawane Krakowowi całemu przez panią hr. Arturowę Potocką. Była to jedna z miejscowych uroczystości, tak wyjątkowa, takim otoczona urokiem i z takim urządzona wdziękiem gościnności, miłości i powagi zarazem, a nosząca piętno indywidualne niezwykłej społecznej i towarzyskiej postaci, że pokolenie każde opowiadać będzie drugiemu o tej uroczystości, aż stanie się ona krakowską legendą.

W tym roku główne i ogólne święcone zastawione zostało w starostwie, w pięknych apartamentach Spiskiego pałacu, tylokrotnie od lat kilku napełnionych i ożywionych nieznużoną gościnnością i pomysłowością światową hr. Kazimierzów Badenich — co niby rogi obfitości, okazały się dla Krakowa niewyczerpanemi.—Mundury generalskie i oficerskie, fiolety, fraki i białe krawaty, ordery i ładne damskie stroje, zlewały się w jeden harmonijny obraz nie często pojawiający się w Krakowie. Głównym jednak wypadkiem dnia i święconego, była obecność Sir Williama White, który z prawdziwie angielską wytrwałością przeprowadziwszy unię dwóch Bułgaryj, przybył do naszego miasta, aby odwiedzić swoich przyjaciół a młodej swej córce pokazać Kraków i święcone. Niemałe było zdziwienie obecnych, gdy usłyszeli przedstawiciela Anglii na konferencyi konstantynopolitańskiej, rozmawiającego po polsku, polszczyzną co najmniej krakowskiej Akademii i bez cienia akcentu. Istotnie sprawia to w pierwszej chwili nie lada wrażenie. Sir William White jest prawdziwym w dzisiejszych czasach między dyplomatami wyjątkiem, bo kiedy po największej części, odznaczają się oni obecnie tem, że nic ich nie obchodzi, jego przeciwnie wszystko żywo i do najwyższego stopnia zajmuje, w skutek czego wie o wszystkiem i nietylko, że wszystko zużytkować umie, ale zarazem ozdabia swojemi wszechstronnemi wiadomościami nadzwyczaj barwną i nauczającą rozmowę. Nic dla niego nie jest obojętnem, nic bezużytecznem i bezpłodnem; posiada on dar spostrzegawczy nielada a ten sprawia, iż skorzystać umie z każdej rozmowy, z każdej sposobności i z każdego człowieka, aby wzbogacać swoje poglądy i ustalić sąd o ludziach i sprawach ludzkich. Ma on talent prawdziwie dyplomatyczny, mówienia o wszystkiem i dotykania się najdrażliwszych bieżących kwestyj w sposób jasny, szczery, obfity a przecież dyskretny i wstrzemięźliwy. Zdaje się, że wszystko powiedział co wie, a przecież nic nie powie nigdy takiego, coby było niewłaściwem lub zbytecznem na jego stanowisku. Jest on pod tym względem artysta. Nadzwyczaj zajmującem było wszystko co nasz gość opowiadał o dzisiejszym Konstantynopolu i Turcyi, o tym skazanym przez lekarzy chorym, co wbrew ich orzeczeniu ośmiela się żyć. Mało jest w tej chwili stolic, któreby dla przedstawiciela wielkiego mocarstwa, miały tyle co Stambuł uroku. Jest czemu się przypatrzeć, jest nieraz dużo do zrobienia, a to wszystko wśród najwspanialszych ram przyrody w wygodnych i pełnych wdzięku warunkach życia codziennego.

Sir W. White po skończonej konferencyi powrócił na dawną swoję posadę do Bukaresztu, ambasadorem bowiem królowej Wiktoryi przy sułtanie, jest od dawna, bo jeszcze przed filipopolskiemi wypadkami mianowany Sir R. Torton, człowiek podeszłego wieku. Sir W. White zaskarbić sobie umiał podczas swojego tymczasowego pobytu łaski padyszacha, który ozdobił lady White wielką wstęgą orderu „za dobroczynność", a miss White gwiazdą tego samego orderu.

Ze święconego u hr. Badenich, udał się angielski dyplomata na warszawski pociąg; zapragnął bowiem odwiedzić licznych przyjaciół, których z dawnych czasów posiada w stolicy Królestwa Polskiego; ztamtąd odjechał już dziś na Paryż do Londynu, gdzie chce zabawić wraz z córką podczas angielskiego karnawału i sesyi parlamentu, na której rozstrzygną się losy gabinetu p. Gladstona, Irlandyi a może i przyszłe losy Anglii. Dawne stosunki znajomości, łączą go z dzisiejszym jego przełożonym a razu jednego, zaraz po ożenieniu lorda Rosebery, znalazł się sir W. White na wsi z parą młodożeńców; o pewnej godzinie wszyscy udali się do kościoła anglikańskiego; że zaś innego w okolicy nie było, ani też świątyni, Lady Rosebery i Sir W. White, który jest katolikiem, pozostali sami w zamku jako, rzekł do lady nasz dyplomata, wyznawcy dwóch najdawniejszych religii.

Plotki i niedorzecznie a lekkomyślnie rzucony popłoch o rozruchach chłopskich, z którym tak jędrnie, stanowczo i dzielnie załatwiliście się w waszym dzienniku, niezdołał zatruć Świąt w Krakowie; baśniom nie dając wiary, Kraków, okazał się być istotnie ogniskiem oświaty. Rzecz cała bowiem była nie sprawą społeczną, ale kwestyą wykształcenia publicznego. — Nie brakło wprawdzie i tu podczas Świąt alarmujących pogłosek, lecz mało kto przywiązywał do nich większą wagę niż do pewnych wiadomości, pewnych a pod tym względem używających ustalonej reputacyi dzienników.

Wspomnienia zajść i niespodzianek wyborczych, szybko przebrzmiały też, tak że Kraków z całą swobodą oddawał się uroczystościom świątecznym i święconemu. Prócz urządzonego u hr. Badenich, było ich wiele innych, u księżny Jabłonowskiej, wyłącznie rodzinne *pod Baranami*, gdzie w nieobecności hr. Adamowej Potockiej, przewod-

łowo" tylko zatrudniony zabezpieczonym jest przed wypadkami.

W końcu znajdują się tartaki urządzane przez przedsiębiorców tylko na pewien okres czasu. Tacy przedsiębiorcy zakupują całe lasy, wyrąbują drzewo, nie dbając bynajmniej o gospodarstwo lasowe, przerabiają je i wysyłają dalej. Już to samo, iż takie tartaki obliczone są tylko na pewien przeciąg czasu, staje się powodem, iż przedsiębiorca unika wszelkich wkładów i myśli jedynie o wyciągnięciu jak największych zysków. Ztąd też tartaki tej kategoryi są jak najgorzej urządzone, zaniedbane, pozbawione wszystkiego co może służyć dla bezpieczaństwa robotnika i temu to należy przypisać, że wypadki tutaj są na porządku dziennym. Do tego przyłącza się zła i niedbała administracya. Kierownikami są po większej części ludzie bez żadnego technicznego wykształcenia, a robotnicy stanowią przedmiot oburzającej częstokroć eksploatacyi. Sprawozdanie przytacza wiele dalszych szczegółów rzucających jaskrawe światło na gospodarkę, jaka zachodzi w tartakach drugiej i trzeciej kategoryi, podnosi wszystkie ujemne strony w ich urządzeniu i przychodzi do wniosku, iż poprawa w tym kierunku jest ze wszech miar nagląca.

Nie lepiej ma się rzecz z licznemi **młynami**. W dwóch tylko młynach znalazł p inspektor ogniotrwałe schody, w wielu natomiast, nawet w wielkich zakładach, razi nieporządek, brak należytego oświetlenia w nocy, i inne niedostatki. Chlubny wyjątek stanowią młyny pana Barucha na Podgórzu pod Krakowem, gdzie zaprowadzono elektryczne oświetlenie, zabezpieczono należycie maszyny, aparaty młynarskie, transmisye i rzemienie, i gdzie wreszcie uważają bardzo na porządek.

Wiele do życzenia pozostawiają **piekarnie**. Główną wadą jest tutaj to, że przedsiębiorcy nie mają prawie żadnego względu na robotników, zmuszonych dniem i nocą pracować w ciasnych, pozbawionych wentylacyi lokalach, i wśród najniepomyślniejszych stosunków hygienicznych.

W **browarach** mniejszych panuje po większej części nieporządek i nieczystość. Zakłady te są w ogóle w stanie zaniedbanym, i nie przedstawiają prawie żadnego bezpieczeństwa dla [illegible] sze stosunki [illegible] nych parą, lecz [illegible] wiele do zrobienia [illegible]

[illegible]

zapał[illegible] przedsiębiorstwa, wyrabiające towar ordynaryjny. Ani jedna z tych fabryk nie była urządzoną w myśl przepisów rozporządzenia ministeryalnego z d. 17 stycznia 1885.

Co się tyczy zarządzeń przy **przemyśle budowlanym** dla zabezpieczenia życia robotników, to zauważył p. inspektor, iż stosunki w tej mierze są znacznie lepsze w większych miastach, przedewszystkiem we Lwowie i Krakowie, niż w miastach prowincyonalnych.

---

niczyła córka domu hrabina Sierakowska, herbata ze święconem u hr. Załuskiej i wiele jeszcze innych stołów zastawionych było przez trzy ubiegłe dni. W drugi dzień świąt, liczne grono udało się z Krakowa do Ruszczy do państwa Pawłów Popielów, wiedzione czcią dla gospodarstwa oraz od dawna ustalonym zwyczajem, mocą którego w drugi dzień Świąt, cały Kraków podejmowanym bywał zawsze u państwa Popielów na ulicy św. Jana; że jednak w tym roku pozostali oni na wsi, więc Kraków odszukał ich tam i stało się zadość tradycyi oraz potrzebie serca — a w dodatku krakowianie byli na wiejskiem święconem w prawdziwie idealnej wiosce polskiej jaką jest Ruszcza, położona o milę od starego grodu. *Il n'ya que le premier pas qui coute.* We wtorek znaczna część Krakowian znowu podążyła na wieś, tym razem do Branic do państwa Stanisławów Badenich, gdzie już nie tylko zastawione było sute święcone ale gdzie się odbyło przy dźwiękach orkiestry wojskowej, święcone tancujące, rozpoczęte na trawniku a ożywione może więcej, niż wszystkie tegoroczne karnawałowe zabawy. Był to prawdziwy spiew łabędzi krakowskiego sezonu, ale mniemać było można, że spiewa Kochańska. — Był tam także przybyły z Neapolu marszałek krajowy Zyblikiewicz, który zainaugurował u nas tydzień dygnitarzy. W tej chwili bowiem, podczas gdy bawi on jeszcze w naszem mieście, przybył p. Namiestnik Zaleski a na wieczór zapowiedziany jest przyjazd z Wiednia Ministra skarbu Dunajewskiego.

Dostojnicy nasi spotkają się jutro na ślubie córki prezydenta miasta Szlachtowskiego, która wychodzi za mąż za pana Stefana Sękowskiego. W taki to sposób zakończy się miesiąc kwiecień w starym Krakowie.

28 kwietnia.

O.

Gruntownie opracowanym jest dalszy, bardzo obszerny ustęp o **destylarniach nafty i fabrykach cerazyny**. Z prawdziwem zamiłowaniem i należytą, aż do najsubtelniejszych drobnostek dochodzącą znajomością przedmiotu, skreślił p. inspektor wszelkie braki i strony ujemne fabryk przerabiających wosk i olej ziemny, wychodząc z najzupełniej słusznego założenia, że ta gałąź galicyjskiego przemysłu wśród tak niekorzystnych dla Galicyi stosunków, zasługuje na szczególniejszą uwagę i opiekę ze strony wszystkich organów i czynników, wchodzących z nią w jakikolwiek związek.

Aby można należycie ocenić wszystkie reformy i środki zaradcze proponowane w sprawozdaniu w interesie zabezpieczenia nie tylko zdrowia i życia zajętych robotników, ale także stanu ekonomicznego samych przedsiębiorców, wypadałoby przytoczyć dosłownie cały odnośny ustęp; szczupłe ramy pisma naszego nie pozwalają nam na to, odsyłamy tedy tych, którzy interesują się tym przedmiotem do samego sprawozdania.

Jako najlepiej urządzone destylarnie wymienia p. inspektor przedsiębiorstwa pod firmą dr. M. Fedorowicza, Fibicha i Spół. w Lipnikach, wreszcie Szczepanowskiego. Biorąc rzecz na seryo — pisze p. inspektor każda większa dystylarnia powinna być w ten sposób urządzoną, jak fabryka p. Szczepanowskiego. Nie jest to jednak możliwem dla każdego przedsiębiorcy, albowiem podobne urządzenia wymagają bardzo znacznego kapitału wkładkowego, bezwarunkowo jednakże należałoby się tego domagać przy większych fabrykach. Mniejsze przedsiębiorstwa powinny być urządzone na sposób fabryki dr. M. Fedorowicza, w której robotnik jest należycie kontrolowany i zabezpieczony przed wypadkami. Domagać się jednak tego wszystkiego od istniejących już zakładów jest niemożliwem z powodu, iż byłoby to to samo co zmuszać przedsiębiorcę, aby zburzył swój bydynek fabryczny i postawił i urządził zupełnie nowy.

W 4 wypadkach, gdzie zbyt wielkie zagrażało niebezpieczeństwo domagał się p. inspektor od władz przemysłowych zamknięcia i zaniechania roboty w odnośnych fabrykach. W wielu innych wypadkach ogra[illegible]

[illegible]

określenia swojego stosunku do władz przemysłowych pierwszej i drugiej instancyi. Załączona przez p. inspektora tablica statystyczna rozpraw edyktalnych, dotyczących albo koncesyonowania nowych przedsiębiorstw, lub rozszerzenia już istniejących, wykazuje 141 rozpraw, z tych zaś 61, o których inspektor według rozporządzenia z dnia 27 października 1884 r., powinien był być poprzednio uwiadomionym. W ciągu r. 1885, widział się p. inspektor spowodowanym uczynić 35 doniesień do władz kompetentnych o dostrzeżonych brakach i potrzebie nowych zarządzeń w zwiedzonych fabrykach.

Ostatni ustęp drugiego rozdziału poświęcony jest **nieszczęśliwym wypadkom**, zaszłym w ciągu roku 1885.

Liczba wypadków doszłych do wiadomości inspektora, wynosiła 145, z tych 52 śmiertelnych. Najwięcej wypadków śmiertelnych i ciężkich zaszło w kopalniach nafty, wosku ziemnego i tartakach, mianowicie w dwóch pierwszych przedsiębiorstwach 79 wypadków, pomiędzy temi 32 śmiertelnych, w tartakach zaś 32 a pomiędzy temi 10 śmiertelnych. Najbliższe miejsce zajmują młyny, gdzie utraciło życie 5 robotników, a 14 odniosło mniej więcej ciężkie skaleczenie, a po nich dystylarnie, w których zaszło ogółem 12 wypadków, z tych 3 zaś śmiertelnych.

Sprawozdanie nadmienia, iż cyfry powyższe nie są prawdopodobnie zupełne, gdyż nie zawsze informowano inspektora o zaszłych wypadkach. W każdym razie są one ogromne w porównaniu z nieszczęśliwemi wypadkami w innych okręgach przemysłowych, a przedewszystkiem te, które odnoszą się do przemysłu naftowego i tartaków, reprezentują niezawodnie najwyższą liczbę procentową w stosunku do ilości zatrudnionych robotników w ogólnem zestawieniu całego przemysłu austryackiego. Co się tyczy przyczyn pomienionych wypadków, to źródłem ich jest z jednej strony brak należytych urządzeń fabrycznych, z drugiej zaś bezmyślność, indolencya i lekceważenie przepisów ze strony samych robotników.

SPRAWY MONARCHII

(Ćwierćwiekowa rocznica zebrania się parlamentu).

Z powodu przypadającej w dniu wczorajszym ćwierćwiekowej rocznicy zebrania się po raz pierwszy parlamentu austryackiego, wybranego na podstawie patentu lutowego, zamieszczają dzienniki wiedeńskie artykuły treści przeważnie statystycznej. Otwarcia Izby dep. dokonał podówczas mianowany prezydentem dr. Hein, a zaraz na pierwszem posiedzeniu dr. Rieger uczynił wniosek, aby posłowie składali przysięgę w ojczystym języku. Z pomiędzy wszystkich deputowanych, którzy zebrali się d. 29 kwietnia w domu na *Schottenring*, dwóch tylko, mianowicie dr. Herbst i dr. Demel, byli bez przerwy do obecnej chwili członkami Izby; innych dziesięciu, pomiędzy tymi dr. **Smolka**, dr. **Grocholski**, ks. **Ruczka**, dr. Prażak, dr. Rieger, hr. Henryk Clam-Martinitz, pozostawali jej członkami z małemi tylko przerwami. Jedenastu z tych deputowanych, którzy przed 25 laty otrzymali mandat poselski, zostało powołanych różnemi czasy do Izby panów, pomiędzy tymi hr. A. **Potocki** i dr. M. **Zyblikiewicz**. Reszta, bądź usunęła się zupełnie od życia publicznego, bądź spoczęła w grobie. W ciągu tego ćwierćwiekowego okresu parlamentarnego przesunęły się następujące gabinety: Schmerlinga, hr. Belcrediego (27 lipca 1865), ks. Karola Auersperga (30 grudnia 1867), hr. Taaffego (26 września 1868), Hasnera (1 lutego 1870), hr. Potockiego (12 kwietnia 1870), hr. Hohenwartha (7 lutego 1871). Po ustąpieniu hr. Hohenwartha powołano na czas krótki do steru tymczasowe ministerstwo z hr. Holzgethanem na czele. Dnia 25 listopada 1871 przyszedł do skutku gabinet ks. Adolfa Auersperga, który dnia 16 lutego 1879 ustąpił miejsca dr. Stremayrowi. Szereg ministerstw zamyka gabinet hr. Taaffego, pawołany do steru 14 sierpnia 1879.

Lista prezydentów, którzy w ciągu 25 lat kierowali obradami parlamentu jest następująca: **W Izbie panów**: Ks. Karol Auersperg, ks. Colloredo-Mannsfeld, hr. Kuefstein, Schmerling, ks. Karol Auersperg (ponownie), wreszcie hr. Trauttmansdorff. **W Izbie deputowanych**: dr. Hein, Hasner, dr. Giskra, dr. Kaiserfeld, Hopfen, dr. Rechbauer, hr. Coronini, dr. **Smolka**.

Pielgrzymi niemieccy u Papieża.

[illegible]

tycznego położenia [illegible] w Prusach. Papież odezwał [illegible] cej w ten sposób:

„Kilku z panów będzie miało wkrótce sposobność wzięcia udziału w obradach nad projektem kościelno-politycznym. Jest to krok zbliżający nas do pokoju. Wyrażono mi szczerze, jak mniemam, uczucia rządu, i mam nadzieję, że z czasem dojdziemy do prawdziwego i trwałego pokoju. Nader ważnem jest, według mojego przekonania, otwarcie zamkniętych seminaryów, tych rozsadników duchowieństwa i krzewienia wiary. Żądano porozumienia się z rządem co do nominacyi profesorów seminaryjnych; ale rzeczą jest konieczną, aby biskupom przysługiwało prawo wolnego wyboru profesorów. Obsadzenie posad duchownych będzie tamą przeciw postępom bezreligijności i tendencyj socyalistycznych.

„Mniemam, że teraz będziemy mogli z zaufaniem patrzeć w przyszłość. Miejcie zaufanie do troskliwości Stolicy św. Również cesarz kazał mi oświadczyć swe życzliwe uczucia i swą gotowość uwzględnienia życzeń katolików.

„Od pierwszego dnia mego pontyfikatu miałem Niemcy codziennie na oku; codziennie błagałem Boga, aby Niemcom wrócił pokój kościelny. Zdaje się, że teraz stan rzeczy się polepszy. Pilnie śledziłem rozwoju rzeczy w waszej ojczyznie i czyniłem wszystko dla niej, co tylko było w mej mocy. Wszystkiego naraz osiągnąć niepodobna. W naturze rzeczy ludzkich leży polepszenie powolne, nieznaczne, zwłaszcza w waszym kraju, gdzie nie masz jednolitej wiary i gdzie ze względu na przeciwieństwo zachodzące pomiędzy protestantyzmem i katolicyzmem zachodzi konieczna potrzeba wzajemnej tolerancyi.

„Jest to bezwarunkowo interesem państwa, aby miejsca duchowne znowu poobsadzano i wpływ katolicyzmowi przywrócono; wszakże właśnie stałość zasad chroni katolika od ulegania podszeptom socyalizmu, a zaspokojenie religijnych potrzeb katolików wyjdzie i państwu na dobre. Wiedzą oni że mają obowiązki względem Kościoła, państwa i rodziny cesarskiej.

„Kocham bardzo Niemcy i modlę się o ich powodzenie. Raduje mnie postawa tamtejszych katolików, którzy w parlamencie znaleźli tak znakomitą, około interesów katolickich tak zasłużoną, wytrwałą i pełną poświęcenia reprezentacyę; jej to staraniom bowiem zawdzięczamy przyznanie większych swobód Kościołowi. Gdyby miała powstać nowa walka, stanęlibyście znów do niej z męstwem i z wytrwałością; ale tej ostateczności nie lękam się; z wdzięcznością dla Pana Boga winniśmy przyjąć ulepszenia, jakich się spodziewać możemy. Niezadługo zapadnie uchwała wasza nad projektem. Niektóre zastrzeżenia będą potrzebne w miarę okoliczności, ale o tem tutaj przesądzać nie będę; sami przecież wiecie, czego Kościół potrzebuje, a roztropni przewódcy popierać was będą swą radą. Przyjmijcie projekt z zadowoleniem i życzliwością, chociaż on nie daje wszystkiego, czego Kościołowi trzeba".

Urzędowe ocenienie rozruchów w Belgii.

Organ ministeryalny *Journal de Bruxelles* podaje krótką, ale nader jaskrawą charakterystykę najświeższych rozruchów robotniczych w Belgii. Dziennik podaje zarazem i przyczyny, ale przeczy stanowczo, żeby socyalizm wywierał wpływ przeważny na rzesze robotnicze. *Journ. de Bruxelles* pisze: „Przyczyny rozruchów są rozmaite. Najprzód chroniczne rozkiełznanie belgijskiej klasy robotniczej, pochodzące z zaniedbanego i złego wychowania, pomiatanie religią i wiarą, a nadewszystko brak należytego poszanowania dla władzy państwowej. „Wolny obywatel belgijski", nie szanuje nic i nikogo. Do tego przybywa ostra zima i wpływy lokalne: robotnicy w kopalniach węgla zazdroszczą lepiej płatnym robotnikom hut szklanych, którym znowu niepodobały się najnowsze wynalazki mechaniczne i czekali tylko na sposobność do wybuchu. Ogólne przesilenie, zniżka płacy, do czego fabrykanci uciec się musieli z powodu konkurencyi, brak zajęcia, ciężkie stosunki wywozowe w Belgii, — wszystko to przyczyniło się do wywołania rozruchów. W Leodyum, korzystając z przykrego położenia robotników, kilku przywódców zaczęło jawnie podburzać do czynów gwałtu. W Charleroi, gdzie od lat 20, peryodycznie urządzano bezrobocia, grunt ku temu był należycie przysposobiony. Ruchy te nie były prowokowane przez żadną szkołę socyalistyczną: strejkujący, rabusie i podpalacze, jedynie dogadzali [illegible]

[illegible] a są przejęci socyalizmem. Wpływ tych zebrań, jak to zasadnie wyjaśnił prezes ministrów, sprowadził rozruchy, a postawa duchowych przywódców oddziałała na robotników."

Interwencya Francyi i ultimatum Mocarstw do Grecyi

Prasa francuska wyraża się z [illegible]kiem niezadowoleniem o ultimatum [mo]carstw, które pomimo pojednawczego pośrednictwa Francyi, doręczone zostało rządowi greckiemu. Prasa niezależna wynajduje z tego powodu rozmaite zarzuty, z innej strony podnoszą, że reprezentanci mocarstw w Atenach, poczytywali odpowiedź Delyanisa za niejasną i niedostateczną, i dlatego głównie doręczyli ultimatum. Nota francuska, doręczona równocześnie rządowi greckiemu i reprezentantom państw w Atenach przez posła francuskiego opiewa:

„Francya złożyła Grecyi niewątpliwe dowody swojej przyjaźni. W ostatnich czasach podawała wielokrotnie rady, które wypływały ze szczerej sympatyi. Dziś, kierowana tem samem uczuciem, uważa za potrzebne udzielić Grecyi ostrzeżenia. Obecna postawa narodu greckiego, naraża go na największe niebezpieczeństwa. Jeżeli przy niej wytrwa uporczywie, ściągnie na siebie katastrofę i upokorzenie. Jesteśmy pewni, że jeśli Grecya nie uwzględni uchwał Europy, to ta ostatnia postawi zamiar Grecyi względem Turcyi nieprzezwyciężone trudności. Nie podlega wątpliwości, że Mocarstwa wkrótce tę wolę swoją zakomunikują gabinetowi greckiemu i zmuszą go do zaniechania uzbrojeń. W jakiem więc położeniu znajdzie się wówczas rząd? Czyliż nie będzie wcześniej lub później zniewolony uczynić zadość temu rozkazowi? Pragnęlibyśmy Grecyę ochronić przed tą przykrą sytuacyą, dlatego odzywamy się do jej rządu. Zdajcie sobie dokładnie sprawę z położenia rzeczy! Usłuchajcie głosu przyjaznego wam mocarstwa, usłuchajcie rady, która nie czyni żadnego uszczerbku waszej ambicyi. Wystąpcie sami z inicyatywą, dopóki jeszcze czas, a w takim razie krok ten będzie waszą zasługą. My dodajemy jeszcze, że jeżeli można się spodziewać pomyślniejszych czasów dla Grecyi, to niech one przygotowuje tak przezorną postawę Grecyi przygotowaną; jej będą, za co cała Europa obowiązaną jej będzie do wdzięczności. My też sami nie [illegible]

pomnimy, że Grecya skłaniając się do naszych życzeń, uwolniła nas od troski przyłączenia się do kroków przykrych, w których nie moglibyśmy odmówić solidarności w interesie pokoju powszechnego."

Nota powyższa skutkowała bezzwłocznie ponieważ na radzie ministeryalnej, zwołanej w Atenach, postanowiono uczynić zadość życzeniom Francyi. Z tego powodu, dodaje Temps, niepotrzebne było ultimatum, którego ton groźny byłby może bez interwencyi pojednawczej p. Freycineta, wywołał wręcz przeciwny skutek. Ultimatum Mocarstw brzmi:

„Podpisani reprezentanci Mocarstw otrzymali od swych rządów polecenie, ażeby wystosowali do gabinetu w Atenach następujące oświadczenie: Przygotowania zbrojne które Grecya prowadzi dalej, mimo kilkakrotnych ostrzeżeń uroczystych ze strony Mocarstw, obarczają mocno przyjazne narody sąsiednie i stanowią dziś jedyne grożące pokojowi na Wschodzie niebezpieczeństwo. Gdy wszystkie środki pojednawcze, które Mocarstwa zastosowały, ażeby skłonić Grecyę do pogodzenia się z pokojowemi zamiarami Europy, nie powiodły się, widzą wspomniane rządy zniewolone do oznaczenia pewnego kresu tej sytuacyi. W skutek tego wzywają podpisani z polecenia swoich rządów gabinet w Atenach, ażeby armię grecką sprowadził w jak najkrótszym czasie do stopy pokojowej i ażeby po upływie jednego tygodnia od doręczenia tej deklaracyi, dał zapewnienie, iż żądane rozkazy rozbrojenia wydał. Jeżeli po upływie tego terminu podpisani nie otrzymają żadnej odpowiedzi lub niedostateczną, to odpowiedzialność za skutki odrzucenia rady spada wyłącznie na rząd grecki". (Następują podpisy posłów, z wyjątkiem podpisu reprezentanta Francyi).

KRONIKA

— **JE. p. Namiestnik** Filip Zaleski, powrócił do Lwowa.

— **JW. p. Marszałek krajowy,** dr. Zyblikiewicz, powrócił wczoraj do Lwowa.

— **JE. Alfred hr. Potocki** bawi obecnie w Paryżu i przybędzie do Krakowa na coroczne posiedzenie Akademii, które odbędzie się prawdopodobnie około 15 maja.

— **Hr. Stanisław Tarnowski** wyjechał dnia 28 b. m. z Krakowa do Warszawy, gdzie będzie miał odczyty publiczne o literaturze za czasów Stefana Batorego. Hr. Tarnowska udała się również wraz z małżonkiem do Warszawy.

— **P. Władysław Ordęga**, minister pełnomocny Rzeczypospolitej francuskiej, przybył z Paryża do Krakowa, w przejeździe na Ukrainę, zkąd po kilkotygodniowym pobycie, powróci do stolicy Francyi.

— (W) **Sekcya szkolna** lwowskiej reprezentacyi miejskiej uchwaliła założyć osobną szkołę ludową we Lwowie z ruskim językiem wykładowym.

— **O popisach p. Schalla**, inżyniera z Wiednia, który w ogniotrwałym, przez niego wynalezionym stroju, popisywać się będzie we Lwowie, na Kortumówce, w niedzielę, o godzinie 4 z południa, podają pisma zagraniczne następujące szczegóły. I tak n. p. popisywał się p. Schalla w Zurychu, a popis ten zasługiwał na uwagę tem więcej, iż odbył się w zamkniętem miejscu, niejako w piecu. Wybrano mianowicie sklepiony tunel, w którym ustawiono kilka stosów drzewa, nasyconego naftą. Ogień był tak gwałtowny, że kamienie w sklepieniu rozpalone do czerwoności, popękały. Do tego istnego piekła wszedł p. Schalla w swoim stroju, wśród najgwałtowniejszego ognia przebywał w płomieniach po 9, 13, a nawet 17 minut! Przypominamy, że po bilety wstępu zgłaszać się można do biura prezydyalnego tutejszego Magistratu, w godzinach urzędowych.

— **Resursa urzędnicza** przeprowadza się w poniedziałek, dnia 3 maja, do nowego mieszkania przy ulicy Czarneckiego nr. 2. I piętro. Wydział resursy postara się, aby czytelnia, i sale: bilardowa i do gry w karty już w poniedziałek po obiedzie zupełnie urządzone zostały, tak, aby pp. członkowie w wieczornych swoich rozrywkach nie doznali przerwy.

— **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład prof. Zacharjewicza: „O pożarze miasta Stryja ze stanowiska technicznego, tudzież o zadaniach budowlanych teraźniejszych jak i przyszłych miasta Lwowa."

— **Koncert „Lutni"** odbędzie się w niedzielę, 2 maja, w sali towarzystwa gimnastycznego „Sokół", z uprzejmym współudziałem uproszonych pp. artystów i amatorów. Solowe partye odśpiewają człon. tow.: pani Paschalis-Souvestre, p. August Souvestre, dyrygent p. Cetwiński i p. Stot... Artystyczne kierownictwo objął z grzeczności p. E. Kaczkowski. Początek o godzinie 12 w południe.

— **Z Tyśmienicy** otrzymaliśmy wczoraj, już po wydaniu *Gazety*, następujący telegram: Tej nocy zniszczył pożar w Tyśmienicy 5 kamienic i 6 domów.

— **Na rzecz pogorzelców m. Liska,** złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej*, p. J. Tychowski 5 zł.

— **Druga produkcya kapeli** towarzystwa muzycznego „Harmonii", odbędzie się w niedzielę, dnia 2 maja, o godzinie wpół do 8 wieczór w sali kasyna miejskiego. Członkowie towarzystwa otrzymać mogą bilety bezpłatnego wstępu za zgłoszeniem się w kancelaryi towarzystwa między godziną 10 — 12 rano i 3 — 5 po południu.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 30 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. Wiatr o zmiennym kierunku północnej strony, temperatura się obniża, powietrze znacznie wilgotne i mgliste, deszcz.

Przy obniżonej temperaturze będzie prawdopodobnie pierwsza połowa maja przeważnie dżdżysta.

— **Cielesne uszkodzenie.** Güttman Sturm, tandeciarz, zakupiwszy drzewny materyał domu pod l. 14 przy ulicy Kaźmierzowskiej, którego rozebranie właściciel tegoż zarządził, wylazł na dach, aby przypilnować robotników, przez niego do tych robót najętych, a pośliznąwszy się, spadł z dachu i złamał sobie nogę. Po udzieleniu lekarskiej pomocy, odwieziono Sturma do jego mieszkania.

— **W skutek podpalenia** zgorzała w Starych Stawach, pow. bialskiem, realność Jana Krudza; poszlakowanego o podpalenie Emanuela Laufera szynkarza z Oświęcima uwięziono.

— **Pożary.** W Wiśniczu małym zgorzały 21 b. m., zabudowania mieszkalne i gospodarskie 5 włościan, w ogólnej wartości 4.250 zł.; przyczyną pożaru było podpalenie, a poszlakowanego o tę zbrodnię Michała Majcherczyka, oddano pod sąd. — W Woli dalszej zniszczył pożar dnia 17 b. m. cały dobytek włościanina Tomasza Zdąbłarza i wyrządził mu szkodę na 600 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny kryty zegarek z srebrnym łańcuszkiem, wartości 19 zł. — Zgubiono 18 b. m. brylant, ważący półtora karata, wartości 100 zł. z oprawy pierścionka; mały złoty zegarek pojedyńczo kryty, wartości 20 zł., na czarnej tasiemce; drugi srebrny zegarek męski, kryty, wartości 20 zł.; czerwoną włóczkową, na drutach robioną czapkę, formy marynarskiej; zastawniczą kartkę banku ruskiego z 20 stycznia b. r., l. 05.950, na damski złoty zegarek z takimże łańcuszkiem, za 15 zł. zastawiony.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu, jak doniosła nam depesza telegraficzna, radca ministeryalny Stummer, prezydyalny sekretarz Prezydenta Ministrów, na apopleksyę serca. Zmarł także w Wiedniu emerytowany fmporucznik Karol Schauer-Schröckenfeld. Długi szereg lat służył on w 10 pułku piechoty, z którego w charakterze pułkownika i komendanta przeniósł się do 58 pułku piechoty poczem został mianowany brygadyerem 32 dywizyi; przy przeniesieniu w stan stałego spoczynku otrzymał tytuł fmporucznika.

— **Sensacyjnym wypadkiem** dnia w Wiedniu było samobójstwo dr. Juliana Hanischa, oskarżonego o zbrodnię sprzeniewierzenia. Dr. Hanisch był adwokatem i posłem do Rady państwa Niepowodzenia materyalne popchnęły go do zbrodni; sprzeniewierzył on na niekorzyść p. Principsa kwotę 6.000 zł. W d. 27 b. m. miała odbyć się rozprawa główna w jego sprawie; przed rozprawą prosił p. Principsa, ażeby jeszcze raz zezwolił na odroczenie rozprawy, a gdy się tenże do prośby nie przychylił, wyszedł dr. Hanisch z biura i na korytarzu sądu karnego pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru. Pozostawił on w największej nędzy wdowę i 3 dzieci.

— **Getzel Wilkenfeld,** znany z głośnego procesu lichwiarskiego, przeprowadzonego przed kilku laty w Wiedniu, stoi znowu, z swoim synem, pod zarzutem oszustwa, lichwy i ekstorsyi.

— **Wystawa powszechna,** która w r. 1889 ma się odbyć w Paryżu, jako w 100letnią rocznicę powstania pierwszej republiki, ma być uwieńczoną wspaniałym pomnikiem Deputowany Lockroy, zięć Wiktora Hugo, prezydujący komisyi wystawowej, w porozumieniu z komitetem powziął decyzyę wybudowania olbrzymiej wieży, 300 metrów wysokiej, w pobliżu głównego wchodu na pola Marsowe. Wieża ta, ma być zbudowaną z żelaza, na szczycie ma być umieszczona galerya, a w środku, mniej więcej w wysokości 70 metrów, będą zbudowane apartamenta, w których mieścić się będzie restauracya. Ztąd roztaczać się będzie prześliczny widok na cały Paryż i okolicę, w promieniu 130 kilometrów. Po wystawie użytą będzie ta wieża po części do celów meteorologicznych. Waga wieży wynosić będzie sześć milionów kilogramów. a wysokością swoją przewyższy najmniej dwa razy najwyższą piramidę egipską. Koszta budowy, obliczone przez inżyniera Eiffla, który ma wykonać całą budowę, wynoszą 3 miliony franków. Koszta te mają być pokryte opłatą od wstępu, którą pan Eiffel pobierać będzie podczas wystawy i przez 10 lat po wystawie.

— **Pojedynek na pistolety** odbył się w zeszłą sobotę w Preszburgu miedzy deputowanym do Rady państwa, dr. Robertem Pattai a redaktorem czasopisma *Unverfälschte deutsche Worte*, Antonim Langgassnerem, który w swoim organie napisał artykuł atakujący dr. Pattai Na zaczepkę odpowiedział dr. Pattai w dzienniku *Oesterreichischer Volksfreund*, nazywając bezimiennego autora owego artykułu „kłamcą i oszczercą". „Nie występuję bezimiennie", — powiedział dr. Pattai w swojej odpowiedzi — „przeto łatwo mnie znaleźć". Odbył się tedy sąd honorowy i na podstawie jego opinii wyzwał Langgassner dr. Pattaia na pojedynek, który zakończył się w ten sposób, iż obaj zapaśnicy strzelili, na odległość 25 kroków, równocześnie do siebie, poczem, nieuszkodzeni na ciele, powrócili z świadkami swoimi do Wiednia.

— **Nowe jezioro** w Haleman na wyspach Sandwich, znikło z powierzchni w pierwszych dniach marca r. b., w chwili dość silnego trzęsienia ziemi a równocześnie przestał wyrzucać lawę wulkan czynny na górze Kilauea. Przypuszczają, że te dwa zjawiska są zapowiedzią silnych wulkanicznych erupcyj na górze Kilauea, albo też na górze Manna Loa.

— **Na kuracyę do Pasteur'a** udał się dnia 27 b m. z Warszawy niejaki Julian Grabowski, zwrotniczy kolei nadwiślańskiej, pokąsany przez psa wściekłego w dniu 21 b. m. Wysłanie Grabowskiego umożliwił prezes wspomnianej kolei, p. Stanisław Kronenberg, który zawiadomiony o wypadku, polecił na swój koszt wysłać pokąsanego, pod opieką dr. Szumlańskiego.

— **W zakładzie Pasteur'a** zmarł w tych dniach jeden z włościan rossyjskich; w niedzielę objawiły się u niego pierwsze symptomata wścieklizny, a w poniedziałek z rana zażądał wody; gdy mu ją podano, wypił ją; jest to pierwszy wypadek, że dotknięty wodowstrętem, wypił wodę; zjawisko to przepisują metodzie leczenia Pasteura. — Dnia 23 b. m. przybyło do zakładu 8 arabów; trzech z nich jest pokąsanych przez wściekłego psa.— Przez Wiedeń przejeżdżało dnia 23 b. m. do Paryża 6 Węgrów, pokąsanych po części przez psa, a po części przez kota wściekłego; nieszczęśliwym towarzyszą dwaj lekarze wysłani kosztem rządu węgierskiego.

— **Lekarstwo na suchoty.** Korzeń pokrzywy, jako lekarstwo na suchoty płucne, ma być używany z dobrym skutkiem w gubernii nowogrodzkiej między ludem prostym. Donosi o tem czasopismo *Wraczebnyja wiedomosti.* Zbierają go wcześnie na wiosnę, jak tylko śnieg roztaje i zanim się liście pokrzywy rozwiną, wtedy bowiem korzeń ma być najsoczystszy; suszą go, potem drobniutko krają i po dwa do trzech razy palą jak tytoń. Po kilku już dniach suchotnik doznaje ulgi, łatwiej oddycha, przestaje kaszlać, zwolna odzyskuje siły, a po trzech do czterech tygodni zupełnie do zdrowia przychodzi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pożar Stryja.

Na czele tej rubryki mamy dziś do zanotowania fakt niezwykłej, prawdziwie wspaniałomyślnej ofiarności. P. Baron M. Hirsch przesłał dziś z Paryża na ręce JE. Pana Namiestnika Zaleskiego, przekaz do c. k. austr. zakładu kredytowego dla Handlu i Przemysłu w Wiedniu, na kwotę Stu tysięcy franków dla ofiar katastrofy stryjskiej.

Jeżeli rozmiary tej katastrofy przeszły rzeczywiście granice innych nieszczęśliwych wypadków, to przyznać należy, że i ofiarność powszechna jest olbrzymia, że takie dary jak barona Hirscha, a obok niego owe drobne, płynące zewsząd ofiary najuboższych i maluczkich, zadają kłam wszystkim zarzutom sobkowstwa czynionym przez pessymistów naszej epoce.

W dalszym ciągu składek, na rzecz pogorzelców miasta Stryja, zarządzonych we wszystkich c. k. starostwach, zebrano: w starostwie Łańcuckiem 117 złr. 60 ct.; w starostwie Krośnieńskiem 25 złr.; w starostwie Ropczyckiem 25 złr.; w starostwie Bocheńskiem 25 złr. 62 ct.; w starostwie Myślenieckiem 47 złr. 36 ct.; w starostwie Rzeszowskiem 179 złr. 74½ ct.; nadto złożył w tem starostwie Teodor br. Christiani kwotę 100 złr. W starostwie Pilzneńskiem zebrano 30 złr. 42 ct.; w starostwie Chrzanowskiem 78 złr.; poprzednio zaś zebrano w tem starostwie kwoty 50 złr., co czyni razem 128 złr.

W Prezydyum Namiestnictwa złożyli na rzecz pogorzelców m. Stryja pp. Jan Abraham z Preszowa (Eperies) 5 złr.; Wilhelm Krause, kapitan z Güns (Kisek) na Węgrzech, od siebie i rodziny 5 złr.

W administracyi *Gazety Lwowskiej* złożyli: ks. B. Ustyanowski, A. Girard. J. Łobaczewski i B. Meissner po 1 złr., czyli razem 4 złr.

Morawski wydział krajowy przesłał na ręce wys. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie kwotę 1000 złr. na rzecz pogorzelców m. Stryja; kasa oszczędności miasta Retz, w starostwie Ober-Hollabrunn, ofiarowała na ten cel 100 złr., a bankier w Wiedniu, p. Henryk Benies 300.

Czytamy w *Czasie*: „Wobec nieszczęścia, jakie dotknęło miasto Stryj i Lisko, grono pań zawiązało się w Krakowie w komitet, celem przyjścia z szybką pomocą. Zakresem ich jest szycie bielizny i odzieży. Upraszając o nadsyłanie materyałów odpowiednich, odwołują się też do znanej ofiarności pp. kupców obu wyznań z prośbą o nadsyłanie płótna, perkalu i wszelkich chociażby najmniejszych resztek, gdyż wszystko może być spożytkowane skutecznie. Ogrom nieszczęścia wspomnianych dwóch miast jest zbyt doniosłym, by potrzeba było silić się na przedstawienie potrzeby solidarnego i szybkiego działania. Materyały nadsyłać można do pani Julii Tetmajerowej (ul. Sławkowska Nr. 16, II piętro) codziennie od 3 — 5 w godzinach zebrania się pań szyjących."

Artysta malarz p. Józef Krzesz jak donoszą z Krakowa, ofiarował cenny obraz swój *Bitwa pod Orszą* na rzecz pogorzelców. Obraz zostanie rozlosowany. Cena biletu oznaczona na 5 złr.

— **Na rzecz pogorzelców stryjskich** złożyli we Lwowie, według 7 wykazu następujące datki:

W komisaryacie dzielnicy II: Leontyna Steingraber 47 sztuk odzieży i bielizny; Hr. Róża Lanckorońska 7 sztuk odzieży; Zofia Szymańska 4 sztuki; Antonina Ostrowska 12 sztuk; Jan Słonicz 9 sztuk; Aniela Ostrowska 13 sztuk; Münz Salamon 15 sztuk; Anna Gawlikowska 11 sztuk; Dąbrowski komisarz dzielnicy, 9 sztuk odzieży; Henryk Kopecki 20 sztuk, Samuel Husz 9 sztuk, Emilia Żołyńska 25 sztuk odzieży i bielizny.

W komisaryacie dzielnicy III: Nass Jakób, Verkauf, Breuner, Blaustein, Kohn, Keszler, Flieg, Fischel Bernard, Schreiber, Nass Ozyasz, Meier Samuel, Goldstein, Lehm, Pordes i Połturak po 1 zł.; Kurzweil, Pordes, Taube, Blauer Maurycy, Menkes Ozyasz po 2 zł.; Danek Anna 5 zł.; drobne datki z puszki 5 zł. 38 ct. w. a., N. N. funkcyonaryusz kolei Karola Ludwika 12 sztuk odzieży, Wilhelmina Żarska 6 sztuk, Anna Musznik 12 sztuk, Anna Góral 7 sztuk, Bracia Schulz 15 sztuk odzieży i 67 sztuk bielizny, Natan Bernfeld konduktor poczty 5 sztuk odzieży, Stanisław Kruk surdut letni.

W komisaryacie dzielnicy IV: Gembarzewska 30 sztuk odzieży, 2 parasolki i obrus; Mańkowski 14 sztuk odzieży i para kaloszy, Kisielewska 12 sztuk bielizny, Stanisław Surmiński 5 zł. i 9 sztuk odzieży, Chrzanowska kaftanik, Jan Switlik 3 sztuk odzieży. Hermina Michalska bułki świąteczne w pakiecie, Rokosz paltot, Z. N. 7 sztuki bielizny i 5 par bucików, Henryk hr. Skarbek 3 sztuki odzieży, dr. Jana 3 sztuki, A. Zajączkowski 4 sztuki, Kazimierz Zajączkowski 13 sztuk odzieży i bielizny, Chrąstocka 11 sztuk, Aleksander Czajka 4 sztuki, Marya Zajączkowska 4 sztuki, Stanisław Królikowski 8 sztuk odzieży, Ewa Fedunio płaszcz damski, Antoni Brzezina 16 bochenków chleba, Mayer mąka kukurudziana w pakiecie.

W komisaryacie dz. I: Anna Alscher 3 zł.; Zdzisio P. z loteryi 10 zł.; I. P. 5 zł.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 29 kwietnia.*

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski, Sekretarz p. Lukas, odczytał pismo stryjskiego komitetu pomocy dla tamtejszych pogorzelców, dziękujące Reprezentacyi miasta Lwowa jak najgoręcej za hojny dar w kwocie 3000 zł., tudzież za okazaną szczodrobliwość i obywatelską gorliwość w niesieniu pomocy. Następnie odczytał p. sekretarz następujące pismo krajowej Rady szkolnej; „Według sprawozdania krajowego inspektora szkół, p. Tymoteusza Mandybura, o wizytacyi niektórych tutejszych szkół ludowych, stara się świetna Reprezentacya miasta Lwowa o odpowiednie umieszczenie szkół, o stosowne urządzenie szkolne, tudzież o polepszenie bytu materyalnego nauczycieli, czem przyczynia się do rozwoju szkół. Krajowa Rada szkolna

poczytuje sobie za miły obowiązek, złożyć za to świetnej Reprezentacyi podziękowanie. Zales:i".

Na wniosek p. prezydenta uchwaliła Rada wyasygnować z funduszów miejskich na rzecz pogorzelców miasta Liska kwotę 500 zł.

Do wiadomości Rady podał p. prezydent ostateczny rezultat składek i darów na rzecz nieszczęśliwych pogorzelców miasta Stryja, złożonych bądź to w prezydyum magistratu, bądź też w komisaryatach miasta Lwowa. Od chwili wdrożenia akcyi niesienia pomocy, aż do dnia wczorajszego, złożono we Lwowie gotówką: 5286 zł. i 50 marek. Z tej sumy wydano 2158 zł., a pozostała jeszcze w zapasie kwota 3128 zł. i 50 marek. W odzieży i bieliźnie złożono dotychczas we Lwowie 4570 sztuk. Z tych wysłano do Stryja 3787 sztuk; 400 sztuk rozdano pogorzelcom, którzy przybyli do Lwowa, a 383 sztuk odzieży i bielizny jest jeszcze w zapasie. Wysłano nadto do Stryja mnóstwo wiktuałów. Zachodzi jedna tylko niedogodność: jak wiadomo, znaczna liczba pogorzelców, pozbawionych całego mienia, przybyła do Lwowa i tutaj prosi o pomoc. W tej mierze skomunikował się p. Dąbrowski z JW. wiceprezydentem Namiestnictwa, p. Loeblem; po naradzie zapadło postanowienie, iż należy potrzebującym pomocy, nieść takową.

P. prezydent zaprosił pp. radnych na popis inżyniera wiedeńskiego, p. Schalla, który, jak to donieśliśmy odbędzie się w niedzielę, o godzinie 4 po południu na Kortumówce; pp. radni mają przekonać się osobiście, czy wynalazku p. Schalla nie należyłoby zaprowadzić we Lwowie.

Do komisyi dla wymiaru taks wojskowych wybrano pp. Aleksandrowicza i Baisera, a jako zastępcę p. Ruckera. — Do budowy szkoły w Zamarstynowie uchwaliła Rada przyczynić się kwotą 1000 zł.

Wczoraj załatwiła Rada jedną z najżywotniejszych dla Lwowa kwestyj. Od wielu lat toczą się rozprawy nad assanacyą zachodnio-północnej części miasta, zabagnionej przez Pełtew. Zajmowały się tą sprawą najrozmaitsze ankiety, tudzież Towarzystwo politechniczne, które zaproponowało osuszenie bagien za pomocą kanałów. Na podstawie projektów Towarzystwa politechnicznego wypracował m. urząd budowniczy szczegółowy plan budowy całej sieci kanałów, która ma osuszyć przestrzeń obejmującą przeszło dwa miliony metrów kwadratowych. Plan rzeczony polega na tem, że od głównego kanału w ulicy Grodeckiej, zostanie poprowadzony nowy kanał główny przez nową ulicę prowadzącą popod szkołę św. Anny, dalej przez ulicę Rappaporta, Szpitalną, Zródlaną, pod wał kolejowy aż do Pełtwi poniżej jazu. Do tego nowego kanału głównego, zbudowanego z betonu, zostaną poprowadzone liczne kanały uboczne, a do nich uchodzić będą dreny, które zakładać mogą właściciele sąsiednich gruntów. Plan budowy wszystkich kanałów ubocznych i zakładania dren jest rozłożony na dłuższy szereg lat, a koszta, lubo znaczne poniesie w połowie gmina, a w połowie właściciele realności, którzy korzystać będą z tej melioracyi. Po przeprowadzonej dyskusyi, w której brali udział pp. Rudkowski, dr. Orlecki, dr. Zucker, dr. Schaff, Janowski i Hedpe uchwaliła Rada w zasadzie, iż ma być przeprowadzoną budowa całego systemu kanałów, według projektu m. urzędu budowniczego, w roku zaś bieżącym zostanie rozpoczętą budowa głównego kanału, w ulicy Zródlanej, na przestrzeni 619 metrów, kosztem 20.000 złr. Budowa będzie prowadzoną we własnym zarządzie miasta i zostaną wprowadzone przy niej wszelkie możliwe ulepszenia.

W celu uregulowania ulicy Łyczakowskiej, na której od kilku dni zakłada miasto nowe, obszerne chodniki, uchwaliła Rada wdrożyć rokowania z Dyrekcyą skarbową, co do odstąpienia kawałka gruntu na rozszerzenie tej ulicy od wejścia z placu cłowego. Nadto wdrożono już rokowania z dyrekcyą tramwaju, co do zakładania szyn na tej ulicy, równocześnie z zakładaniem porfirowego bruku przez miasto.

Z Paryża.

(Dokończenie.)

Niech mi wolno będzie sprostować tu jeszcze legendę o bracie Bohdana Józefie... Bohdan nigdy nie miał brata, a ten, któremu i on i drudzy dawali to zaszczytne miano, był to brat po sercu, po duchu I bez zaprzeczenia najbliższy był sercu Bohdana. Przyjaźń łącząca tych dwóch ludzi od lat najmłodszych, miała tak wysoki charakter, jedności i przywiązania, że uważano ich zwykle za braci rodzonych. Przecież nie było nawet, ile mi wiadomo żadnego pokrewieństwa między nimi, oprócz tożsamości nazwiska. Ten Józef Zaleski, kapitan byłych wojsk polskich, był bratem rodzonym pani Felicyi Iwanowskiej z domu Zaleskiej a matki pani Daryuszowej Poniatowskiej (Dyonizyi), Ernestowej Rzewuskiej (Konstancyi) i Aleksandrowej Orłowskiej (Józefy). P. Dyonizy Iwanowski, mąż pani Felicyi, był bratem rodzonym pana Piotra (ojca księżny Karoliny Wittgensteinowej), dotąd żyjącej i mieszkającej w Rzymie. Rodzina tych Zaleskich należała do zamożnej szlachty podolskiej, a ojciec pani Felicyi i Józefa był prezesem sądu głównego (ten urząd wówczas, jak wiecie, był zostawiony wyborom obywatelstwa).

Kapitan Józef Zaleski, służąc już wojskowo przed rokiem 1830, był ożeniony, jak się zdaje, przeciw woli rodziców, co spowodowało pewne nieporozumienia familijne, i jego ostateczne oddalenie się z kraju po roku 1831. Połączony, jak mówiłem przyjaźnią ze swym imiennikiem Bohdanem, oddał mu się duszą i sercem. Był on ochroną domowego ogniska poety, aniołem opiekuńczym całej rodziny; bez żadnej metafory, można powiedzieć, że on, stary żołnierz z napoleońskich czasów, kawaler legii honorowej, własnemi rękami wyniańczył wszystkie dzieci Bohdana. Nie znałem w życiu moim uczciwszego człowieka i tak złotego serca, jakie miał ten nad wszelki wyraz godny i zacny Józef Zaleski. W tej piersi żołnierza nie jedno ale sto serc biło, było to chodzące miłosierdzie. To też, kiedy ten anioł opiekuńczy opuścił rodzinę, zdaje się, że z nim odeszło wszelkie wesele, wszelka radość, i że los nieużyty żelazną swą rękę, położył na tej gromadce tułaczy. Wszystko zaczęło iść wspak biednemu poecie, i jak mówiłem, pozostał sprawiedliwy i nieszczęsny jak Hyob.

Bohdan Zaleski zostawił trzech synów i wnuczkę. Najstarszy syn Maryan, ożeniony, ma dwoje dzieci, syna Maryana i córeczkę Emilię, jest urzędnikiem przy kolei żelaznej Orleańskiej i mieszka w Tours; drugi syn Dyonizy, adwokat, jest urzędnikiem w głównem biurze rady miejskiej w Paryżu; trzeci zaś syn Karol, jest urzędnikiem przy kolei żelaznej Zachodniej, i mieszka również w Paryżu; nakoniec wnuczkę jego, Bohcię Okińczycównę, trzynastoletnią panienkę, przyjęła pod swoją opiekę, po śmierci dziadka p. Izabella z Czartoryskich Działyńska, i umieściła w swej pensyi panien w hotelu Lambert w Paryżu. Zmarły poeta nie zostawił żadnej fortuny, a raczej zostawił ogromną fortunę: Dzieła swoje nieśmiertelne! U narodu szczęśliwszego jak nasz, tutaj we Francyi n. p. pozostałe dzieci mogłyby zabezpieczyć los swój za pomocą uczynnych i zapobiegliwych wydawców, u nas znajdzie się zapewne wydawca, przedrukuje jego poezye, a rozrachunek zostawi do czasu, kiedy się spotkamy na Jozefata dolinie.

Nie wiele, ale się znajdzie zapewne w pozostałych po Bohdanie papierach, materyał na jaki tomik rzeczy nowych i zupełnie nie znanych. Jest tam bo miałem to w ręku przed rokiem, druga część jego „Rapsodu rycerskiego". Podaję tę wiadomość, może zachęci kogo z wydawców! drukują oni z taką łatwością, tłómaczenia francuskich romansów, zakupują całemi stosami publikacye francuskie; może też przyjdzie im chęć wydać utwory swego rodzimego Poety. Niemogę wierzyć, aby nasza publiczność była obojętną.

W tym roku, przeszły miesiąc sprawdził to stare polskie przysłowie:

„Marzec — biedny starzec"!

Rzeczywiście śmiertelność tu była wielka, szczególnie wśród ludzi podeszłego wieku. Aby wam dać przykład, weźmy to co się stało w Villepreux. W tem małem miasteczku, śmiertelność przeciętna w ciągu roku, nieprzechodzi zwykle trzydziestu osób, otóż w drugiej połowie zeszłego marca zmarło tam, jedenaście osób a w tej liczbie niestety! Bohdan Zaleski, Aleksander Okińczyc i ich wierny przyjaciel proboszcz miejscowy.

Nie możemy tu nie zapisać jeszcze jednego, dotkliwego wspomnienia, o śmierci ś. p. Michała Aleksandra Kleczkowskiego. Rodem z Wołynia, przybył on do Francyi, około 1842 r. w celu kształcenia się w językach wschodnich i wybrał jeden z najtrudniejszych języków — chiński. Młody pojętny, pracowity w krótkim bardzo czasie, opanował swój przedmiot z taką pełnością, iż uzyskał uznanie największych powag naukowych w Paryżu, a nauczyciele musieli przyznać, że nauka tak trudna, języka chińskiego nie miała żadnej tajemnicy dla młodego Polaka.

Zachęcony tak pochlebnie, Kleczkowski postanowił pozostać we Francyi i wszedł do Ministeryum spraw zewnętrznych, z tytułem redaktora i tłómacza dla wschodnich języków. Był to czas, kiedy stosunki Anglii z Chinami zaczęły się coraz bardziej naprężać z powodu handlu opium. Ministrem spraw zewnętrznych we Francyi, był pan Guizot i dla utrzymania ścisłego związku z Anglią, postanowił połączyć się z gabinetem St. James i wspólne uczynić kroki w Pekinie, dla przywrócenia przyjaznych stosunków i otwarcia niektórych portów dla handlu Europejskiego.

W skutek tych układów, gabinet francuski, wysłał w 1844 r. specyalną missyę, na czele której znajdował się p. de Lagrené, Kleczkowski przyłączony do niej został, z tytułem głównego tłómacza. Wiadomo jest, jak pomyślny skutek otrzymało to poselstwo, po długich i ciężkich rokowaniach w których nasz rodak, jedną z najważniejszych odegrał rolę, przez swoją doskonałą znajomość języka chińskiego. Po ukończeniu spraw missyi, ustanowiono w Chinach posadę Ministra pełnomocnego francuskiego, a Kleczkowski na własne żądanie, przyłączony został do tego poselstwa, w stopniu sekretarza 2giej klasy. Pozostał on na tej posadzie, aż do czasu kiedy nowe zawikłania z Chinami wybuchły za czasów cesarstwa Napoleona III.

Przed rozpoczęciem tej nowej, wspólnej z Anglikami wyprawy, Kleczkowski został wezwany do Paryża A zdanie sprawy jakie złożył rządowi, co do zasobów, sytuacyi i stosunków cesarstwa Chińskiego i co do najdogodniejszych warunków, w jakich powinna być prowadzoną ta wyprawa, zyskało mu powszechne uznanie rządu francuskiego, i zwróciły nań uwagę samego cesarza Napoleona. Mianowany sekretarzem poselstwa 1-ej klasy, wysłany został z pełnomocnymi ministrami francuskim i angielskim, na powrót do Chin, w celu otwarcia układów, i jeżeliby było możebnem uniknięcia wyprawy wojennej.

Przyjęci jak wiadomo, przy ujściu Pei-Ho, wystrzałami ostremi z armat, pełnomocnicy zwinęli chorągiewki i wojna wydaną została W czasie tej świetnej kampanii, w której dowodził jenerał de Monteauban, późniejszy hr Palikao, Kleczkowski oddał znamienite usługi. Po ukończeniu wojny, wyniesiony do stopnia oficera legii honorowej, pozostał w Chinach, jako minister pełnomocny francuski.

Tak świetnie wypełnione obowiązki we wszystkich stopniach karyery dyplomatycznej, świadczą o prawdziwych i wielkich zdolnościach naszego rodaka, i mogą się obejść bez wszelkich komentarzy. Kleczkowski, przed tą ostatnią kampanią, był już ożeniony z Angielką, której rodzice byli również w Chinach. Znaczna fortuna, którą wziął w posagu, i wysoka pensya, jaką pobierał, pozwoliły mu, prowadząc życie wystawne, uczynić zadość swej wrodzonej skłonności do zbierania rzadkich i ciekawych przedmiotów, a gabinet, który zostawił nieboszczyk, jest jednym ze znakomitszych w świecie, jeśli nie pod względem ilości okazów, to pod względem wyboru i piękności. Wiele z tych okazów należy do najrzadszych w Chinach nawet. Kilka lat temu miał myśl sprzedania tych drogocennych zabytków Chińszczyzny, ale chciał, aby to przeszło w ręce polskie, a kiedy to się uskutecznić nie dało, zaniechał i myśli ustępstwa.

Kleczkowski zostawił syna, jedynaka, dziś już konsula francuskiego, jeśli się nie mylę, w Livorno, i znaczną fortunę, a na wybrzeżach niższej Normandyi, pomiędzy St. Malo i Dinard, śliczną posiadłość, rozkoszną wilę, z czarującym widokiem na morze.

Jako profesor języka chińskiego w szkole wschodnich żyjących języków w Paryżu, (zajmował tę katedrę od roku 1872), Kleczkowski oddał wielkie i ważne usługi, przygotowując przyszłych sobie następców w tym kierunku. — Był więc wszędzie użytecznym, pomocnym i znakomitym. Umarł 26 zeszłego marca, w 65 roku życia.

Budziło.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*$_*$ **Targ zbożowy.***) Dnia 30 kwietnia, 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.15 do 8·50, żyto 5.75 do 6·15, jęczmień 5·65 do 7·—, owies 6·60 do 7·—, groch 6·50 do 10·—, wyka ·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 38·— do 50·—, koniczyna szwedzka 35 — do 55·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 8·50, żyto 5·50 do 6·—, jęczmień browarny 5·30 do 6·35, owies 6·— do 6·30, groch 6·70 do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 10.— do 13.—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 38·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 8·— do 8·30 żyto 5·25 do 5·75, jęczmień 5·25 do 6·— owies 5·90 do 6·—, groch 6·35 do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35 — do 46·—, koniczyna biała 30 — do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·15, żyto 5 50 do 6·40, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·25 do 6·50, groch 7·— do 10·50, wyka —·— do 7·—, rzepak 10·— do 11·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 51·—, koni[illegible] koniczyna biała 38·— do 52·—, szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·— do 9·—, żyto 5·75 do 6·20, jęczmień 5·30 do 6·55, owies 5·50 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 10·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prot. loco Lwów zł. 33·— do 33·65.

Usposobienie ospałe.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Czesarzewiczowstwo przeniosą się już d. 2 maja na letnie mieszkanie do Laxenburga.

Wiener Ztg. podaje ogłoszenie całego gabinetu obwieszczające, że Rada państwa stwierdziła konstytucyjnie Najwyższe rozporządzenie z dnia 18 maja 1885 r., mocą którego zostały udzielone dalsze wsparcia na rzecz mieszkańców Galicyi, Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego dotkniętych klęską powodzi.

Wczoraj o godzinie 12 w południe odbyła się uroczystość przebicia głównej galeryi beskidzkiego tunelu. Dokonał tego aktu węgierski minister komunikacyj baron Kemenyi. Wysokość, długość i kierunek obu galeryj przystawały do siebie jak najdokładniej.

Ze strony austryacko-galicyjskiej byli obecni: inspektor Sochanek i inżynierowie Kr[illegible] specyalnie kierujący budową tunelu pp. [illegible]siński i Machalski. P. Sochanek powitał p. ministra w miejscu przebicia galeryi, co jest na samej granicy węgierskiej, odpowiedział Jego Ekscelencya w serdecznych słowach. Całe grono gości węgierskich udało się następnie na galicyjską stronę, gdzie nastąpiły wzajemne przedstawienia, poczem minister zaprosił wszystkich na wspólną ucztę w Beskid Alja.

Pojedyncze komisye Izby panów mają dzisiaj lub jutro rozpocząć przerwaną skutkiem feryj wielkanocnych działalność. Natomiast komisye Izby deputowanych podejmą przerwaną pracę dopiero w ciągu przyszłego tygodnia.

Presse pisze: Jak się dowiadujemy, w dniach najbliższych ogłosi dziennik urzędowy szereg awansów w Ministerstwie handlu. Przełożony biura ministeryalnego, radca sekcyi Obentraut i radca sekcyi a zarazem referent dla spraw cłowych i traktatów handlowych bar. Kalchberg otrzymają tytuł i charakter radców ministeryalnych, a wicesekretarze ministeryalni dr. Stibral i dr. Beck tytuł i charater sekretarzy ministeryalnych.

Z Petersburga piszą do Pol. C[illegible]: Według ogłoszonych w formie urzędowej dyspozycyi tegoroczne manewry wojsk armii rossyjskiej w okręgach wojskowych warszawskim i wileńskim nie [illegible] się odbywać w połączeniu ani w pr[illegible] wanych pierwotnie rozmiarach.

W okręgu warszawskim [illegible] udział w manewrach wszystkiego [illegible] wizye piechoty z odpowiednią liczbą p[illegible] leryi i artyleryi, cztery bataliony [illegible] i oddział telegrafu polnego. W okręgu wileńskim wojska zostaną skoncentrowane na pięciu rozmaitych punktach, a m[illegible] cie: w ogólnej sile pięciu dywizyj [illegible] ty z odpowiednią liczbą kawaleryi i [illegible] ryi. Najwięcej zajmujące i ciekawe [illegible] go roku manewry pod Krymem, przy [illegible] le 21 batalionów piechoty, 24 dział i [illegible] dronów kawaleryi. W Krasnem Siele [illegible] dą się zwykłe ćwiczenia.

Generał Czernajew, jeden [illegible] wódców partyi panslawistycznej i były [illegible] czelny wódz armii serbskiej, został [illegible] ślonym z listy członków rady wojennej [illegible] wodem tego surowego zarządzenia, [illegible] kołach rossyjskich wywołało wielkie [illegible] nie, był artykuł, umieszczony przez [illegible] ła w *Nowoje Wremia*, krytykujący [illegible] surowo sprawę budowy kolei zakasp[illegible] do której rząd przywiązuje wielk[illegible] czenie.

Komisya do spraw żydowskich, [illegible] dująca pod prezydencyą hr. Pahlena, [illegible]

kuje, według *Nowoje Wremia*, stopniowe zniesienie rozporządzeń zabraniających żydom osiedlać się w pewnych guberniach cesarstwa. Według tego projektu, po upływie lat 12, wolnoby było zamieszkiwać żydom w całem państwie rossyjskiem.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Belgradu, iż w budżecie przygotowanym dla skupczyny, poczyniono znaczne oszczędności, dzięki czemu etat wydatków, w porównaniu z zeszłorocznym, jest niższy o 4 miliony.

Według depeszy z Konstantynopola grecko-bułgarska komisya dla rewizyi wschodnio-rumelijskiego statutu organicznego, zbierze się najprawdopodobniej w Filipopolu. Do komisyi tej zostanie wydelegowanych po dwóch członków ze strony tureckiej i bułgarskiej

---

Najnowsze doniesienia z Aten brzmią znowu niepokojąco, a to wbrew ogólnym nadziejom, wypowiedzianym po przychyleniu się Grecyi do propozycyi francuskiej. I tak donosi *Agencya Havasa*: Pięć mocarstw, których reprezentanci wręczyli rządowi greckiemu *ultimatum*, uznało krok ten za właściwy. Posłowie, przewidując odmowną odpowiedź na *ultimatum*, konferowali z komendantami floty mocarsw w sprawie dalszej akcyi. Pancernik rossyjski Pożarski przyłączy się do innych okrętów, które w razie odmownej odpowiedzi Grecyi przyjmą posłów na pokład. Delyanis w odpowiedzi na notę Freycineta oświadczył, że Grecya spełni lojalnie zobowiązania względem Francyi.

Według zaś depeszy zakomunikowanej za pośrednictwem *biura Reutera*, minister Delyanis miał odpowiedzieć deputacyi obywateli, iż nie przyrzekł żadnemu Mocarstwu, jakoby w Grecyi miała być zarządzona demobilizacya; przyjął on pośrednictwo Francyi jedynie pod warunkiem szybkiego uregulowania kwestyi greckiej. W razie przeciwnym rząd nie ulęknie się wojny i ustąpiłby dopiero wówczas, gdyby eskadra Mocarstw zniszczyła flotę grecką lub bombardowała miasta greckie.

Według doniesień z Paryża, wiadomość o uwolnieniu z więzienia Ernesta Roche'a na czas wyborów, które odbyć się mają w Paryżu w dniu 2 maja potwierdzona została w drodze urzędowej.

W pierwszych dniach maja rozpocznie się we wszystkich departamentach Francyi, z wyjątkiem departamentu Sekwany, sesya wiosenna rad generalnych. Do rad tych należy 284 członków Izby deputowanych, a więc prawie połowa członków Izby, z 300 zaś senatorów, zasiada w radach generalnych 139.

W Londynie rozpoczęła się po świętach na nowo agitacya przeciw bilowi irlandzkiemu i za projektem. P. Gladstone utracił jak donoszą znowu kilku zwolenników, natomiast powrócili do jego obozu ci, którzy w pierwszej chwili przyłączali się do opozycyi konserwatywnej. Hartington oświadczył ponownie, wyjaśniając swoją postawę, że nie ma bynajmniej zamiaru przyłączać się do konserwatystów, a za jego przykładem poszedł i Bright.

Donoszą z Rzymu: Usiłowanie stronnictwa pentarchistów, ażeby krwawą katastrofę jaka spotkała wyprawę hrabiego Porro, wyzyskać do wycieczek przeciw rządowi, całkowicie się niepowiodło ponieważ udowodniono, iż rząd dokładał wszelkich starań, ażeby ze względu na niebezpieczny stan Harraru, odwieźć hr. Porro od zamiaru wyprawy.

Główną winę nieszczęścia, które spotkało naukową ekspedycyę włoską, przypisują wojskowemu komendantowi zbrojnych sił angielskich w Aden, który niepozwolił hrabiemu Porro uzbroić dla obrony wyprawy eskorty, złożonej z krajowców, ale natomiast zapewniał, że zadaniu bezpieczeństwa sprosta angielska załoga Dzaldessy.

W pierwszy dzień świąt Wielkanocnych odbyły się w Hiszpanii wybory do senatu. Kandydaci rządowi odnieśli przewagę. W senacie, jak obliczają, zasiądzie 136 członków bezwzględnie oddanych gabinetowi, 26 zwolenników Canovasa, 4 zwolenników Romero Robledy, 2 z dynastycznej lewicy, 4 republikanów i 8 niezawisłych. Rezultat wyborów z kolonij dotychczas niewiadomy.

Madrycka urzędowa *Gaceta* ogłasza orzeczenie nadwornych lekarzy królowej regentki Krystyny, w którem donoszą, że rozwiązania Jej król. Mości spodziewać się można pomiędzy 15 a 20 maja. Wówczas, dodaje dziennik urzędowy, pokaże się czy Kortezy będą obowiązane złożyć przysięgę i hołd Maryi Mercedes, czyli też urodzonemu później, ale męskiemu może potomkowi króla Alfonsa.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Mościska, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj między 5 a 6 wieczorem powstał w miasteczku Krukienicach wielki pożar. Mimo energicznego ratunku spłonęło domów trzydzieści. Bożnica i szkoła żydowska spalone; kościoły obydwa i zabudowania dworskie ocalone. Nędza wielka, kilkanaście rodzin znajduje się bez chleba. Akcyą ratunkową skutecznie kierowali Zygmunt hrabia Drohojowski i rządca Ostrzechowski. Dopiero późnym wieczorem zdołano ogień zlokalizować.

Wiedeń, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najd. Arcyksiążę Albrecht objął protektorat w komitecie, który ma się zająć zbieraniem dobrowolnych składek na wzniesienie pomnika dla polnego marszałka Radeckiego.

Wiedeń, 30 kwietnia. Deputowany do Rady państwa, proboszcz kapituły ks. Vallussi został mianowany biskupem trydenckim.

Wiedeń, 30 kwietnia. *Pol. Corr.* pisze: Ze względu na to, iż jest możliwem, że rokowanie z Rumunią w sprawie zawarcia traktatu handlowego nie będą mogły być na czas ukończone, niemniej ze względu na mogącą ztąd wyniknąć różnicę w traktowaniu cłowem austro-węgierskich towarów wobec rumuńskiego ruchu transitowego, polecono austro-węgierskim zakładom transportowym, aby w każdym razie przed 1 maja wypowiedziały taryfę związkową z Rumunią, oświadczając równocześnie, iż cofną wypowiedzenie, jeżeli stosunki traktatowe z Rumunią nie ulegną żadnej przerwie.

Wiedeń, 30 kwietnia. Walne zebranie kolei lwowsko-czerniowiecko-jasskiej uchwaliło z nadwyżki za rok 1885, wynoszącej 820.161 zł. wypłacić superdywidendę w wysokości 3 zł. 50 ct., tak, iż kupon majowy włącznie z bieżącemi procentami będzie wypłaconym po 8 zł. 50 ct.

Dolna Tuzla, 30 kwietnia. Wczoraj przed południem zwiedzono stacyę Sannihan (nowej kolei bośniackiej). Po południu odbyła się przy olbrzymim udziale mieszkańców, uroczystość ludowa połączona z wyścigami konnemi, którą zaszczycili swoją obecnością p. Minister Kallay, generał Appel z małżonką i wiele innych gości. Wieczorem odbył się bal, i na tem zakończył się szereg uroczystości.

Monachium, 30 kwietnia. Według najnowszych doniesień król Ludwik miał polecić ministerstwu, aby wniosło do sejmu przedłożenie w sprawie zaciągnięcia pożyczki państwowej w znaczniejszej wysokości, której procenta i amortyzacyę zaspokojonoby przez coroczne odciąganie pewnej kwoty z listy królewskiej. Stronnictwo patryotyczne nie jest podobno przeciwnem powyższemu projektowi, zachodzi jednakże pytanie, czy ministerstwo Lutza zechce wnieść do Izby projekt tej pożyczki.

Petersburg, 30 kwietnia. (*T. p.*) Zrobiło tutaj niemałe wrażenie powołanie tajnego radcy Wyszniegradzkiego do rady stanu. Domyślają się, iż otrzyma on wkrótce ważniejsze stanowisko, przyczem zwracają uwagę na pogłoski o rychłej zmianie w naczelnym zarządzie ministerstwa skarbu. W kołach tutejszych utrzymuje się wersya, że dotychczasowy minister skarbu Bunge, po ogłoszeniu przeciw niemu ostrego pamfletu, więcej, niżeli kiedykolwiek, zdecydowanym jest, podać się do dymisyi, i to w najbliższej już przyszłości.

Jałta, 30 kwietnia. Wysłannik sułtański Edhem-basza był przedwczoraj na uroczystem posłuchaniu u cara, przyczem wręczył carowi własnoręczne pismo sułtana. Następnie Edhem był przedstawiony carowej, złożył wizyty ks. Woroncowowi-Daszkowowi i Giersowi a wieczorem został zaproszonym do stołu cesarskiego. Edhem miał wczoraj opuścić Liwadyę.

Belgrad, 30 kwietnia. (*Tel. pr.*) Połączona liberalno-radykalna opozycya ogłosiła wczoraj program koalicyjny, w którym domaga się zmiany konstytucyi w duchu zabezpieczenia praw ludu, oraz niezawisłości sędziów.

Ateny, 30 kwietnia. Rząd grecki stara się bądź co bądź wyzyskać dla swoich szowinistycznych aspiracyj zabiegi poczynione przez posła francuskiego. Z kół rządowych rozpuszczono pogłoskę, jakoby hrabia Mouy przyrzekł imieniem Francyi i wszystkich innych Mocarstw, że Grecya w nagrodę uległości otrzyma granice oznaczone na kongresie berlińskim. Dalej koła rządowe szerzą wersyę, iż przedstawiciele greccy przy dworach zagranicznych otrzymali instrukcye, aby oświadczyli, że Grecya w tym tylko razie przystąpi do rozzbrojenia, jeżeli Mocarstwa utrzymają w mocy przyrzeczenia Francyi, w przeciwnym zaś wypadku nie cofnie się przed *ultimatum*. Taka taktyka ma na celu odłączenie polityki gabinetu francuskiego od polityki innych Mocarstw i możliwe jej zaangażowanie w sprawę grecką. Mocarstwa nie wyłączając Rossyi, zaaprobowały jak najwyraźniej postępowanie swych posłów. Hr. Mouy miał już otrzymać od swojego rządu polecenie, aby wyjaśnił gabinetowi greckiemu istotne stanowisko rządu francuskiego, który nie ma bynajmniej zamiaru angażować się dalej w sprawę grecką, jak na to zezwalają jego stosunki względem innych Mocarstw i jego silna wola unikania wszelkiej odosobnionej akcyi. Pomimo najsprzeczniejszych i najbardziej podburzających pogłosek, w stolicy panuje zupełny spokój.

Konstantynopol, 30 kwietnia. W okólniku W. Porty z dnia 28 b. m. do przedstawicieli Turcyi, przy sześciu Mocarstwach powiedziano: Mocarstwa oświadczywszy w pismach prywatnych do hr. Mouy, iż uważają za niewystarczającą deklaracyę p. Delyanisa w sprawie rozzbrojenia, poleciły swoim reprezentantom w Atenach, aby wręczyli rządowi greckiemu *ultimatum*, w którem domagają się pozytywnego przyrzeczenia w kwestyi rozzbrojenia. W. Porta składa Mocarstwom gorące podziękowanie za ten energiczny krok, zamykający drogę wszelkim nieuprawnionym i nienadającym się zrealizować roszczeniom Grecyi. Okólnik podnosi w końcu, że tylko szybkie i bezwarunkowe rozzbrojenie będzie mogło zadowolić Turcyę i nakłonić ją do zrzeczenia się legalnego i niezaprzeczalnego prawa do odszkodowania za obrzymie ofiary poniesione skutkiem tego, iż była zmuszoną przez czas dłuższy utrzymywać na stopie wojennej liczne swoje wojska.

Paryż, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) P. Freycinet oświadczył na wczorajszej radzie gabinetowej, iż skutkiem ostatnich wypadków w Grecyi, zostały zakwestyonowane osiągnięte na razie rezultaty. Poseł francuski w Atenach otrzymał polecenie, aby podjął ponownie pośredniczące zabiegi celem nakłonienia rządu greckiego do zawiadomienia w formie urzędowej reprezentantów pięciu Mocarstw, iż zdecydowanym jest zarządzić rozzbrojenie.

Rzym, 30 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Rokowania pomiędzy Stolicą św. a rządem chińskim w sprawie ustanowienia w Pekinie i przy Stolicy św. wzajemnych reprezentacyj, są już na ukończeniu. Jako przyszłego nuncyusza papieskiego przy dworze chińskim wymieniają delegata papieskiego w Bombaju, biskupa Alardiego.

Ateny, 30 kwietnia. *Ag. Havasa* donosi: Odpowiedź na *ultimatum* doręczono wczoraj wieczorem. P. Delyanis odwołuje się tutaj na notę, w której Grecya przyjęła radę Francyi, domagającą się rozzbrojenia bez oznaczenia terminu, a którą to notę zakomunikował Mocarstwom pierw, nim doręczono rządowi greckiemu *ultimatum*. Położenie zdaje się być mniej naprężonem. Sądzą, że Mocarstwa zadowolą się oświadczeniem Grecyi, która silne ma postanowienie wywiązania się lojalnie z obowiązań przyjętych wobec Francyi.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 30 kwietnia 1886

Hotel Europejski

Pp. W. Pohorecki z Wołynia, A. Jaworski z Skwarzawy, Z. Steinberg z Norymberga, Z. Vorkampf z Wołoczysk, H. Löffler z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp H. hr. Starzyński z Łówczyc, L. hr. Starzyński z Zofii, W. Gnoiński z Krasnego, J. Zielenieński z Wołoczysk, Z. Rubinstein z Gałacu, F. Ronchetti ze Stryja.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.
przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 kwietnia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 26·15 Węg. akcyi kredyt. 292·—, Akcye anglo-austr. 114·75, Akcye banku Union 72 25, Akcye kolei Karola Ludwika 205·50, Akcye kolei północnej 238.—, Akcye kolei południowej 110.— Akcye kolei Alföld 198·—, Akcye kolei Elżbiety 238 60, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 232·—, Akcye kolei węg. północno - wschodniej 178·50 Wiedeńskie losy 123·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 66 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75. Losy regulacyi Cisy 124.20, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·25, Akcye związkowego banku 108·75, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·25, Węgierskie losy 118·50, Marka niemiecka —·— Usposobienie przygnębione

Wiedeń, 29 kwietnia 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 287·70 Anglo-Austr. —· , Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205·10, Południowa —·—, Renta papierowa 85 15, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 30 kwietnia 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 287·90, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 204·50, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95 75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 92 75, Napoleondor 10 03·— Rubel papierowy 1·24·— Usposobienie słabsze

Telegramy zbożowe z dnia 29 kwietnia 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— ... per 10.000 litr procent 23.36·— do 62... Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na snę 8.33 do zł., 8.35 rzepak (sierpień-w... sień —·-, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień-maj) 153·75, do —·—, ...——m. spirytus 35·50 rzepakowy olej ... rzepik ... m., Szczecin: Pszenica —·—, ... Paryż: mąki 159 kilogr. 47·—, fr. ... rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— ... cław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —... spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia Pszenica —·—.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 29 kwietnia 1886.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	204	—	207	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	25	238	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	70	101	70
" " " 4 prc. w. a.	94	50	95	50
" " " 5 prc. okresowe	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
" " " 5 pr. w. a.	99	15	100	15
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
" " Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	84	5	94
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	23	1	25
100 marek niemieckich	61	40	62	15
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 28 kwietnia 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.35	85.50
luty-sierpień	85.35	85.50
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.45	85.60
kwiecień październik	85.55	85.70
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	128.75	129.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.75	139.25
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.—	139.50
" " 1864 po 100 złr.	170.50	171.—
" " 1864 po 50 złr.	169.75	170 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.75	159.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.35	101.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.40	114 60
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.75	105.25
Galicyi	104.80	105.60
Niższej Austryi	107.50	108.—
Siedmiogrodu	104.80	105.40
Węgier	104.75	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	114.75	115.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	289.—	289.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	544.—	547.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	222.75	223.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	879.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500zł. m.	451.—	453.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.—	246.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2380	2385
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.—	208.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	235.25	235 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	238.90	239.30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	109.50	109 80
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.25	180.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	100.90
" " " premiowe po 3 prc.	—.—	—.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
" " " " w 20 l. 7 pr.	101.25	—.—
" " " " w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
" " " " po 5 prc.	100.75	101.25
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.75	101.25
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.25	100.25
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	105.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.30	101.70
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.25	100.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.25	103.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.70	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.50	98.65
" " po 100 zł. w. a.	118. 50	118·75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.30	101.60
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.75	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.75	84.25
z r. 1884	91.70	92·20
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—.	101 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.75	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.20	[illegible]
" węgiersk. " po 5 zł.	8.90	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	[illegible]
" " po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	43.80	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark w. p. n.	[illegible]	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	126 10	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.15	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.93 —	[illegible]
" pełnej wagi	5.90.—	[illegible]
Korona	—.—.—	[illegible]
20-frankówka	10.02 50	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.28.—	[illegible]
Talar związkowy	—.—.—	[illegible]
Srebro	—.—.—	[illegible]

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej
Telegrafowany kurs wiedeński dnia 29 kwietnia 1886.

Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]
" " " w srebrze	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]
" " kredytowego	[illegible]
Londyn	[illegible]
Srebro	[illegible]
Napoleondor	[illegible]
Dukąt cesarski men.	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2563. (2994 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należących się gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu 28 rat po 15 złr. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 25 maja 28 czerwca 1886 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. nr. 198 wyk. ks. gr. gm. Lisko Lemla i Chai Leinerów własnego przynajmniej za cenę wywołania.

Dnia 27 lipca 1886. o godz. 11 rano do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 złr

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 31 marca 1886.

Ч. 1072 (3068 1—3)

Въ цѣли заспокоєня претенсіи Общого рольничо-кредитового Заведенія для Галиціи и Буковины въ сумѣ 145 зл. 50 кр. в а. съ пр водбудеся екзекуційна лицитація реальности выказомъ гипот. ч. 482 кн. гол. гр. Радружъ обнатой, малол. Захарка Маріи и Паранѣ Дыда власной, а то въ днахъ 20 Мая 17 Червня р 22 липня 1886 за каждымъ разомъ въ тут. судѣ о годинѣ 10 рано зъ тымъ, що на першихъ двохъ терминахъ згадана реальность не низше цѣны выкличной, а на третôмъ и низше тойже, однако лишь за таку суму продасться, котора бы покрыла всѣ гипотечнѝ тягары.

Цѣна выкличнa 300 зл. Вадіюмъ 300 зл.

Терминъ до уложеня лекшихъ условѣй назнакомыхъ на 22 липня 1886 о 3 год. по пол.

Кураторомъ незнаных вѣрителѣвъ именованый Семко Турчинъ въ Радружи.

Прочи условія можна переглянути въ тут. регистратурѣ.

Немировъ, дня 30 Марта 1886

L. 3425. (3065 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi dr. Ludwika Myszkowskiego w kwocie 100 zł. z pn odbędzie się w dniu 7 czerwca i w dniu 12go lipca 1886, każdym razem o godzinie 9tej przed południem w tutejszym sądzie przymusowa licytacya $^5/_{10}$ części realności pod l. w. h 848 w Chrzanowie położonej, masy spadkowej ś p. Majgorzaty Palkowej własnych.

Cena wywołonia wyności 1.616 złr.

Wadyum 165 zł.

Resztę warunków licytacyinych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Kuratorem dla wierzycieli niewiadomych jest c. k. notaryusz Apolinary Horwarth w Chrzanowie.

Chrzanów, dnia 23 marca 1886.

L. 6086. (3087 1—3)

C. k. miej. del. sąd powiatowy S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc w likwidacyi we Lwowie sumy 222 złr. 92 ct. w. a. z pn. licytacyę realności spadkobierców ś. p. Tomasza Pernala własnej, wyk. hip. l. 68 gminy kat. Basiówka objętej, na dzień 10 czerwca 1886, na dzień 8 lipca 1886 i na dzień 5 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10tej przed południem w biurze II.

Cena wywołania 900 zł.

Poręczne 90 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr Lityński.

Lwów, 9 kwietnia 1886.

L. 1575 (3072 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego właściwej ilości 244 zł. 81 ct. w. a z pn., na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l w. h. 67 ks. gł. gm. kat. Kłaj objętej, a własność dłużnika Józefa Bocima, a względnie jego małoletnich spadkobierców stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 16 czerwca 1886, dnia 19 lipca 1886, dnia 19 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 500 zł

Wadyum zaś 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 6 kwietnia 1886.

L. 3385. (3099 1—3)

Dnia 13go maja 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 52 w Uhercach zapłatyńskich położonej, wyk. hip. l 111 objętej w sprawie Chaji Jides Ladenowej przeciw Janowi Piotrewskiemu pto 60 zł. wa. zpn

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 145 zł. wa.

Wadyum 7 zł. 25 ct.

Przy tym terminie realność nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C k. sąd powiatowy m. del

Sambor, dnia 30 marca 1886.

L. 508. (3105 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi i Annie Majnickim o zapłatę 7 rat po 10 zł. i reszty kapitału 137 zł. 44 ct. i 7 zł. 75 ct. a. w. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż nietabularnej realności dłużniczej pod l. k. 200 subr. 240 w Dorożowie w dniach 4 czerwca, 7 lipca i 16 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Łąka, 24 lutego 1886.

Księgi gruntowe.

L. 6968 (3026 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. pń do powszechnej wiadomości że w skutek prośby Michała i Ernestyny Kusionowiczów o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności w Kołomyi pod lk. 170 w tymże powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej ... z domem mieszkalnem tudzież parcelą gruntową 946 na przedmieściu kuckim c.k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt ... tworzyć się mającego ciała tabularnego ... ryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanem być może a od dnia ... sierpnia 1886 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od tegoż począwszy nowe prawa własności ... stawu i inne prawa hipoteczne na wy... pisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne o księgi gruntowej wciągnąć się mające tylko przez wpis do księgi hipotecznej ... nej nabyte ograniczone na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa ck. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego ... bytych domagali się zmiany wpisanych ... tamże stosunków własności i posiadania ... różnicy czy zmiana ta przez dopisanie ... pisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych czyli też inny sposób ... stąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej ... na jej częściach nabyli prawo zastawu ... żebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako ... leżące do dawniejszego stanu biernego ... sane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały ... żeby w ck. sądzie obwodowym w Kołomyi ... swoje oznajmienie do dnia 1 paźdz ... tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmień ... mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy nie zaprzeczonych wpisów ... w nowej księdze gruntowej zawartych ... wa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające z księgi ta... larnej już do użytku służyć nie mającej ... z załatwienia sądowego widocznem jest ... że jakie podanie stron odnoszące się do ... go prawa do sądu wniesionem zostało ... dzież że restytucya lub przedłużenie ... szego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Z Rady c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, dnia 23 marca 1886.

Licytacye.

L. 1032. (3037 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Justyny Dziama w kwocie 60 złr. publiczna egzekucyjna sprzedaż realności w Bednane pod l. k. 25 położonej, Fecia Dziamby na dzień 24 maja 1886, 21 czerwca 1886, 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 21go lipca 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dr. Neumana w Gorlicach.

Reszta warunków licytacyjnych, protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 31 marca 1886.

L. 1062. (3048 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Salomona Taja od Ilka i Maryi Chomów w kwocie 90 zł. 16 ct. w. a. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 28 maja, 9 lipca i 13 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano, egzekucyjna licytacya realności pod l. k. 88 w Dembnie położonej, egzekuta Ilka Chomy własnej.

Cena wywołania 990 zł.

Wadyum 99 zł.

Resztę warnnków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Leżajsk, 15 marca 1886.

L. 1061. (3062 3–3)

Sąd obwodowy Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 20 maja 1886, 19 sierpnia 1886 i 25 listopada 1886, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 83 l. wyk. hip. 28 w Rzeszowie położonej, Maryanny, Feliksa, Antoniego, Jana, Mieczysława i Julii Gogojewiczów własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego w Krakowie o 1.142 zł. w a. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 6.110 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, jednak nie niżej sumy wyrównywającej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Wadyum wynosi 610 zł.

Reszte warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 1 kwietnia 1886.

L. 1572. (3070 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego wiecznej ilości 400 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 73 i 202 ks. gł. gm. kat. Staniatki Chrość objętych, własność dłużników Jana i Anny Lewińskich stanowiących, w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 24 maja
dnia 28 czerwca } 1886
dnia 29 lipca

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 1.000 złr., wadyum wynosi 100 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Niepołomice, dnia 24 marca 1886.

L. 1574. (3071 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego wiecznej ilości 118 złr. w. a. z pn. na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 53 ks. gł. gm. kat. Dąbrowa objętej, a własność dłużnika Piotra Śledziowskiego stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 24go maja, dnia 28 czerwca, dnia 29 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 240 zł., wadyum zaś 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 18 marca 1886.

L. 1195. (3067 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 66 złr. i 1 złr. w. a. z pn. przez Gerschona Keslera przeciw Jurkowi Tymczyna wywalczonej, przedsięweźmie w dniach 6 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę realności dłużnika pod l. 66 w Smolinie położonej wykazem hipotecznym l. 356 objętej.

Cena wywołania 665 złr. w. a., wadyum 66 złr. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona będzie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej sumy wierzytelności na niej zaintabulowanych, sprzedaną zostanie.

Do ułożenia warunków ułatwiających ustanawia się termin na 8 lipca 1886 o godzinie 3 po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. Iwana Iwańca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Niemirów, 25 marca 1886.

L. 15712. (3085 3–3)

W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1886, 1887 i 1888 na gościńcach państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 20go maja 1886 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Zaleszczykach, licytacya ofertowa.

Kwota fiskalna robót, które mają być wykonane w roku 1886, wynosi: 1) w sekcyi drogowej Czortkowskiej 359 złr. 62½ ct 2) w sekcyi drogowej Zaleszczyckiej na gościńcu podolskim i pokuckiem 5.221 złr. 62½ ct. 3) w sekcyi drogowej Horodeńskiej 621 złr. 98 ct., razem 6.203 złr. 23 ct

Oferty wniesione być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyi, lub na wszystkie sekcye drogowe razem. Jeżeli oferta obejmować będzie kilka, lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie należy podać zaofiarowanie dla każdej sekcyi w szczególności albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według pojedynczych sekcyi drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jako to: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent kwoty fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 10784. (3090 3–3)

Podaje się do publicznej wiadomości iż kurtowna sprzedaż tytoniu w Pobiedrze, Krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli, jest w drodze konkurencyi do obsadzenia.

Wysprzedaż w roku 1885 wynosiła:

a) w materyałach tytoniowych . . . 9243 złr. 28 ct.

b) w stemplach 183 złr. 65 ct.

c) z wyprzedaży ad a) przypada na sprzedaż konsumentom w kuratowni . . . 139 złr. 33 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum w wysokości 50 zł. w. a. dalej świadectwa: pełnoletności, moralności i stanu majątkowego, wniesine być mogą najpóźniej do dnia 14 maja 1886 2giej godziny po południu na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Krakowie.

Bliższych warunków zaciągnąć można u wszystkich nadzorców Straży Skarbowej Krakowskiego powiatu Skarbowego jakoteż w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kraków, 25 kwietnia 1886.

L. 4424. (3086 3–3)

C k. sąd powiatowy m. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi 26 rat po 18 zł. i reszty kapitału 34 złr. 7 cnt w. a. z pn. licytację realności Zofii Tuziachowej 2go ślubu Swidzińskiej własnej, wyk. hip. gm kat. Kozielniki l. 60 objętej, na dzień 24 maja i na dzień 28 czerwca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze IV.

Cena wywołania 500 zł.

Poręczne 50 zł.

Na obu terminach realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Krater.

Lwów, 31 marca 1886.

L. 2255 (3066 3–3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości iż w sprawie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Lubaczowie przeciw nieobjętej masie spadkowej Chaima Majera Fischlera pto 65 zł. celem zaspokojenia tej wierzytelności z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużniczej masy spadkowej własnej pod lk 813 w Lubaczowie położonej, wyk. hip. l. 813 tejże gminy objętej przedsięwziętą zostanie w sądzie tutejszym w dniach 10 maja, 7 czerwca i 28 czerwca 1886 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej tejże.

Cenę wywołania stanowi suma 41 zł. Wadyum 4 zł. 10 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, 26 marca 1886.

L. 5053. (3088 2–3)

C. k. miejs. del. sąd pow. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi sumy 78 złr. 90 cnt. w. a. z pn. licytacyę realności Ołeksy Danyła i Efrozyny Mandziowatych własnej, wyk. hip. gminy kat. Ceperów l 42 objętej, na dzień 24 maja 1886. na dzień 28 czerwca 1886 i na dzień 27 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze IV.

Cena wywołania 300 zł.

Poręczne 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze., kurator niewiadomych wierzycieli ad . dr. Gorecki.

Lwów, 31 marca 1886.

L. 2254. (3041 1–3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 72 zł. 50 cnt. w. a. z pn. na rzecz Markusa Lorbera odbędzie się 26go maja 1886 i 7 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Mojżesza Friedmana, a obecnie jego spadkobierców, położonej w Tarnopolu l. 373.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na tych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 336 zł. 7 ct. w. a.

Wadyum 33 zł. 60 ct. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po opisaniu powyższej realności prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p adw. dr. Leiblingera. a p. adw. dr. Blausteina zastępcą.

Tarnopol, dnia 31 marca 1886.

L. 2932. (3042 1–3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 456 złr. w. a z pn., na rzecz Mojżesza Adlera odbędzie się dnia 26go maja, 30 czerwca i 4 sierpnia 1886 roku, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w biurze Nr. 6 egzekucyjna sprzedaż udziałów realności dłużników Berischa Stolcenberga i masy spadkowej Spriney Stolzenbergów pod licz. 171/182 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 6.812 złr. 31 cnt.

Wadyum 681 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 13 lutego 1886 prawa zastawu uzyskali, lub któremby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Blausteina, a p. adw. dr. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 6 marca 1886.

L. 771. (3034 1–3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach na rekwizycyę c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 30 stycznia 1886 l. 3320 celem zaspokojenia resztującego z końcem II półrocza 1886 kapitału pożyczkowego 39519 zł. 14 ct. aw. wraz z ewentualną prowizyą 5 prc. od dnia 1 lipca 1886 mającą się liczyć, reszty raty za II półrocze 1884 w kwocie 1301 zł. 17 ct. aw. i trzech przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 1335 zł. aw. od dnia 1 lipca 1884 zalegających wraz z prowizyą włoki za każdą pojedyńczą zapadłą ratę, od dnia przypadłości, aż do dnia uiszczenia po 5 prc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc. rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż dóbr Hnilcze i Panowice vel Sieniawka w powiecie podhajeckim położonych wedle dom. 251 p. 194 n 28 haer. i dom. 251 p. 376 n. 20 haer. Włodzimierza Tytusa dw. im. Znamirowskiego własnych.

Licytacya ta odbędzie się w sali obrad nr. 12 tut. sądu obwodowego w dniach 24 maja i 23 czerwca 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 101.383 zł. a. w. jako wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

W powyższych dwóch terminach dobra wspomnione nie będą sprzedane niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 5000 zł. i złożone być ma, bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych bezpieczeństwo pupilarne dających, wedle ostatniego tychże kursu przed dniem licytacyi, lecz papiery wartościowe nie będą obliczone nad wartość nominalną.

Nabywca winien będzie wierzytelności, którychby zapłaty wierzyciele przed terminem płatności przyjąć nie chcieli, do zapłaty z hipoteki i na poczet ceny kupna przyjąć, oraz obowiązek dom. 140 pag. 78 n. 85 an. t. j. prawo pasania na łąkach leśnych, na rzecz gminy Nosów intabulowany przy hipotece dóbr pozostawić.

Na wypadek niesprzedaży powyższych dóbr na wspomnionych dwóch terminach wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 23 czerwca 1886 o godz. 4 po południu w sali obrad nr. 12.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony. tudzież wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych i innych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 27go października 1885 prawo hipoteki na powyższych dobrach uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub inne w tej sprawie wydać się mające uchwały, bądź wcześnie, bądź wcale nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Schätzla z substytucyą adw. dr. Holzera i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 8700. (3100 1–3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 7 czerwca i 5 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya ciała hipotecznego l. w. h. 463 i ⅙ części ciała hipotecznego l. w. h. 464 we wsi Andrychowie w sprawie egzekucyjnej Juliusza Izraelego przeciw Janowi Ciborowi i małoletnim spadkobiercom po Apolonii Ciborowej pto 60 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 2.050 zł.

Wadyum 205 złr. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw dr Andrzeja Marka w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, 8 lutego 1886.

L. 76. (3111 1–3)

W skutek polecenia c. k. sądu powiatowego m. del. S. I we Lwowie z dnia 31 marca 1886 l. 16763 odbędzie się w realności l. 37 ul. Karola Ludwika we Lwowie w dniach 10, 17 i 24 maja 1886 i następnych o godzinie 10 przed południem publiczna licytacya towarów galanteryjnych i urządzenia sklepu w sprawie egzekucyjnej Fany Grünspan przeciw Ignacemu Chirer pto 2000 zł. wa. zpn O czem zawiadamia się chęć kupienia mających z uwagą, że sprzedaż powyższa na pierwszym i drugim terminie powyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie.

We Lwowie, 28 kwietnia 1886.

Dr. Józef Blumenfeld

c. k. notaryusz jako komisarz sądowy.

L. 3735. (3094 1–3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 1474 złr. 50 cnt. w. a. z pn. rozpisuje się ponownie egzekucyjną sprzedaż folwarku Wielka Brzezina w Trościańcu dłużnika Izaaka Grüssa własnego, w jednym terminie w dniu 17go czerwca 1886, o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość folwarku za podstawę przy udzieleniu pożyczki w kwocie 3.000 złr., w. a. przyjęta, wadyum wynosi 150 zł. w. a.

Na wyznaczonym terminie rzeczony folwark i poniżej ceny szacunkowej sprzedany będzie

Warunki ułatwiające i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądu.

C. k. sąd obwodowy.

Przemyśl, 17 marca 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9250. (2735 1—?)

Obwieszczenie.

W c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie zalegają następujące przesyłki wartościowe i przekazy pocztowe z roku 1884, które ani przez adresatów, ani przez nadawców nie zostały podjęte.

Przesyłki te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od niniejszego obwieszczenia, w przeciwnym bowiem razie zostaną takowe sprzedane w drodze publicznej licytacyi.

Kundmachung.

Bei der k. k. Post und Telegrafen Direktion in Lemberg erliegen nachstehende Retour-fahrpostsendungen und Postanweisungen vom Jahre 1884, welche weder von den Adressaten, nach den Aufgabern behoben worden sind.

Diese Sendungen sind längstens binnen drei Monaten vom Tage dieser Verlautbarung an gerechnet, um so gewisser zu beheben, als sonst dieselben im öffentlichen Versteigerungswege werden veräußert werden.

Wykaz. — Auszug.

bież. Nr. lauf.	Miejsce nadania / Aufgabeort	Imię adresata / Name des Adressaten	Miejsce przeznaczenia / Bestimmungsort	Wartość / Werth zł. fl.	ct. kr.	Waga / Gewicht Klg.	Gr.
1	Tłumacz	8 Uhlanen Regiment	Lemberg	—	—	4	—
2	"	11 Uhlanen Regiment	Zółkiew	—	—	4	78
3	Rymanów	Walli	Russland?	30	—	—	75
4	Skole	Dmytrów Gwin	Brzeżany	2	—	—	12
5	Dembica	Wilska Jadwiga	Kraków	—	—	1	200
6	Tarnopol	Zimet et Libl	Podhajce	—	—	—	40
7	"	M. Rodt	Okocim	3	—	5	—
8	"	M. Dąbrowski	Bogdanówka	—	60	3	—
9	"	Marder Victor	Brody	1	50	—	500
10	"	Parania Kozak	Kopeczyńce	5	—	3	—
11	"	Altar et Spitzer	Wien	35	—	4	800
12	"	Adorf Snitzer	"	10	—	1	400
13	"	O. Kordasiewicz	Trembowla	1	—	—	133
14	"	Ludwik Czepy	Brzeżany	—	80	—	265
15	Rzeszów	Stanisł. Szypulska	Kraniłów	—	—	—	150
16	"	Borodzic	Niewistka	2	62	1	900
17	"	Tobe Retel	Lemberg	5	—	4	750
18	"	Israel Beckermann	"	10	—	—	200
19	Stanislau	Narolski	"	15	—	7	600
20	"	Heimer	Ottynia	2	44	—	30
21	Bolechów	Lukim Dingmeruk	Lemberg	2	—	—	15
22	Stryj	Fedor Suchar	"	1	—	—	8
23	"	S. Eisenstein	Sniatyn	—	—	1	550
24	Sambor	Spitz	Wien	25	—	17	300
25	Skawina	Wydział powiatowy	Wieliczka	3	50	—	22
26	Zaleszczyki	Józef Kędzierski	Zastawna	2	76	—	150
27	"	Siermentowski	Lemberg	5	—	—	49
28	(Lemberg (Podzamcze	Leib Grad	Radziechów	7	80	20	200
29	"	Jan Jurasz	Przemyśl	2	—	1	300
30	"	Józef Berliński	Zbaraż	4	—	12	—
31	Biała	Liebnitz	Oświęcim	—	—	4	400
32	Przemyśl	M. Dawid	Brzeżany	—	—	4	300
33	"	24. L. J. Roj.	Przemyśl	2	75	1	[illegible]00
34	"	Szabatowski	Rzeszów	3	—	—	65
35	Brody St.	Zaleska	Krynica	4	65	—	38
36	"	Gmina	Łopatyn	—	4	—	23
37	"	Jacob Rosenblut	Oderberg	2	—	1	100
38	"	Tarasów	Dubno	15	—	1	25
39	Sanok	Szczepkowski	Baligród	—	—	—	55
40	Tarnów	Herman Keller	Triest	15	—	5	200
41	"	"	"	—	—	5	200
42	"	"	"	—	—	5	200
43	"	"	"	—	—	5	200
44	"	Franciszka Łopatkiewicz	Rzeszów	4	—	—	6
45	"	Maria Zagórska	Dąbrowa	3	—	—	300
46	"	Rudolf Eder	Neu Sandez	30	—	2	100
47	"	F. Nebenzahl	Iwonicz	6	—	6	300
48	"	Seide Moszczel	Skała	5	—	7	700
49	"	Isidor Schiler et Bruder	Brünn	—	—	3	66
50	"	M. Ellinger	Pressburg	20	—	—	700
51	"	Leib Dawid	Dolina	—	—	2	600
52	"	M. Hollaender	Bobowa	—	—	2	—
53	"	La Sollaye	Dembica	—	—	2	700
54	"	Władysław Nowołański	Sambor	3	—	—	500
55	Brzeżany	Hochwald	Lemberg	3	—	1	900
56	Drohobycz	Markus Sofer	Mościska	5	—	1	250
57	"	Spaet	Lemberg	5	—	1	450
58	Czortków	Sokal	—	3	—	—	750
59	Bochnia	Antoni Gurkiewicz	Hamburg	20	—	—	25
60	Felsztyn	Jacob Löwenthal	Wojutycze	5	—	3	50
61	Monasterzyska	Zwierzchność gmin.	—	1	—	—	8
62	Krakau St.	Ordeus Schwester Albine	Lion	4	—	—	15
63	"	Marie Lauvernay	Warschau	16	—	—	8
64	"	Otton Rzecki	Grodno	100	—	—	$10\frac{1}{2}$
65	"	Bornstein	Russland	3	—	—	$3\frac{1}{2}$
66	"	Emerich Balla	Warschau	6	—	—	$2\frac{1}{2}$
67	"	Freund und Krebs	Breslau	15	—	3	700
68	"	Anton Swiszczewski	Warschau	4	—	—	45
69	"	Augustine Nemetz	Wien	1	—	2	400
70	"	Sophie Friedemann	"	5	—	—	90
71	"	Andreas Mleczko	Neu Sandez	—	—	1	500
72	"	Józef Jaroszyński	Karlsbad	25	—	3	—
73	"	Andreas Gołda	Chrzanów	—	—	—	80
74	"	M. Schick	Wien	15	—	1	—
75	"	Leib Lewkowicz	Sillein	—	—	2	500
76	"	Langer	Iwonicz	2	10	—	250
77	"	N. Kohn	Budapest	—	—	3	600
78	"	Leopold Brozik	Tarnów	—	—	2	800
79	"	Leszczyński	Brody	1	30	—	400
80	"	Oscar Pischinger	Wien	5	—	7	500
81	"	T. Strusakiewicz	Tymowa	12	12	7	300
82	Rudki	Marianna Taruszyńska	Stryj	2	—	—	18
83	Neu Sandez	Wolf Hubert	?	—	—	5	—
84	Rajcza	Pujak	Jordanów	5	—	—	9
85	Lemberg	Nosolecki	Brzeżany	—	—	4	400
86	Lemberg	Schönthaler	Krzywcze	—	50	—	500
87	"	Friedman	Buczacz	2	—	—	700
88	"	Sigismund Carmalin	Budapest	—	—	4	500
89	"	Kowalczyn	Kałusz	3	—	5	500
90	"	Brief	Hamburg	2	—	1	600
91	"	Bernhard	Stanislau	1	—	—	700
92	"	Tęcza	Sambor	—	—	—	300
93	"	Hordyski	Krzywcza	1	80	—	200
94	"	Kalinowski	Zywiec	12	—	—	200
95	"	Domicela Waligórska	Brzesko	1	70	2	350
96	"	Arbter	Przemyśl	6	30	—	550
97	"	Hausknecht	Czernowitz	—	—	—	—
98	"	Janiczek	Biała	6	6	16	650
99	"	Flordorfer	Bołszowce	8	—	—	700
100	"	Nenyczko	Ropczyce	5	—	12	800
101	"	Noss	Tarnopol	26	18	5	—
102	"	Bilow	Ustrzyki	15	—	13	800
103	"	Łomnicka	Sokal	30	—	1	700
104	"	Libermann	Tarnów	—	—	2	400
105	"	Polanowski	Buczacz	—	—	8	300
106	"	Magistrat	Krosno	3	11	—	850
107	"	Gliński	Borysław	1	—	1	200
108	"	Towarz. spożywcze	Radymno	10	—	1	700
109	"	Wasser	Ożydów	1	40	3	600
110	"	Sternberg	Radziechów	—	—	2	200
111	"	"	"	—	—	8	[illegible]
112	"	Sperling	Ungvar	—	—	2	[illegible]
113	"	Skulski	Złoczów	—	—	4	800
114	"	Ostersezer	Brody	3	33	9	600
115	"	Perlmutter	Podwołoczyska	30	—	5	900
116	"	Gella	Kraków	—	—	2	600
117	"	"	"	—	—	2	900
118	"	Arthur Schnell	Brody	—	—	—	400
119	"	Stepkowski	Tarnopol	5	—	—	200
120	"	Rares	Brody	1	15	1	300
121	"	Szostakowski	Skała	12	—	1	[illegible]
122	"	Lang	Wien	12	—	9	210
123	"	Mikołaj Rożycki	Kałusz	7	—	—	[illegible]
124	"	Znamirowski	Ropczyńce	1	98	—	14
125	"	Balaudau	Sąd. Wisznia	4	—	—	[illegible]
126	"	Hawryszek	Gródek	2	—	1	100
127	"	Jean Maitre	Tyflis	50	—	—	13
128	"	Naczelnik kolei	Kałusz	2	75	—	11
129	"	Bilińska	Czortków	5	—	—	800
130	"	Karpińska	Przemyśl	1	—	5	19
131	"	Thilsche Lederfabrik	Moskau	15	—	—	80
132	"	Stanisław Kochański	Lublin	4	—	—	45
133	"	Jaroszewski	Mielnica	2	—	—	150
134	"	Janczałek	Halicz	1	50	—	140
135	"	Juszczak	Dunajów	1	25	—	60
136	"	Sperber	Stanislau	2	—	—	150
137	"	Wald	Przemyśl	1	80	—	150
138	"	Nowakowski	Kamionka str.	1	25	—	150
139	"	Kuryś	Biały Kamień	1	25	—	150
140	"	Bajewski	Horodenka	1	25	—	[illegible]
141	"	Jachimowski	Koropiec	1	25	—	150
142	"	Dr. Zatecki	Wien	2	—	—	150
143	"	Golczewski	Horożanka	1	25	—	150
144	"	Baar	Zawałów	1	25	—	150
145	"	Mokrzycki	Kamionka str.	1	25	—	150
146	"	Głębocki	Uścieczko	1	25	—	150
147	"	Porąbski	Sassów	—	—	—	[illegible]
148	"	Ignatowicz	Brodki	—	—	—	[illegible]
149	"	M. Urysz	Czernelica	—	—	—	[illegible]
150	"	J. Smagowicz	Kutty	—	—	—	[illegible]
151	"	Sabin Figus	Gwoździec	—	—	—	[illegible]
152	"	Stasicki	Brzozów	2	—	—	[illegible]
153	"	Heutschel	Kamionka	2	—	—	[illegible]
154	"	Kwaśniak	Żydaczów	2	50	—	[illegible]
155	"	Postamt	Cieszanów	3	—	—	[illegible]
156	"	"	Rozdół	3	—	—	[illegible]
157	"	Witoszyńska	Stepankowce	30	—	—	[illegible]
158	"	Aleksandra Bondau	Warschau	92	—	—	[illegible]
159	"	Echo	Warschau	6	—	—	[illegible]

bież. Nr. lauf	Nr. przekazu / Nr der P. An.	Miejsce nadania / Aufgabeort	Imię adresata / Name des Adreßaten	Miejsce przeznaczenia / Bestimungsort	zł. fl.	ct. kr.	Klg.	Gr.
160	707	Krakau fil.	Trommel	Zombor	1	—	—	—
161	2508	Przemyśl	Botoniak	Wien	1	—	—	—
162	1214	Brody	Ignaz Striks	Lemberg	2	—	—	—
163	1982	Stanislau	Beile Feier	Olesko	1	50	—	—
164	149	"	Wolf Schuchier	Lemberg	2	—	—	—
165	1257	"	Gregermann	"	2	—	—	—
166	29	Lemberg Podzamcze	Carl Sanken	Kałusz	2	—	—	—
167	21	Lemberg	A. Bielecki	Milatyn nowy	6	—	—	—
168	44	"	Jan Dąbrowski	Zołtańce	29	—	—	—

Lwów, dnia 7 kwietnia 1886. — Lemberg, den 7 April 1886.

L. 5008 (3116 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Kranzlera, iż z powodu przeciwko niemu wniesionego pozwu wekslowego de praest. 25 lutego 1886 l. 3120 przez J. Hübnera i spółki o zapłacenie kwoty 100 zł. ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Ringelheim ze substytucyą adw. dra Salomona, polecając mu, aby temuż kuratorowi środków obrony dostarczył, lub sobie innego obrońcę obrał, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnów, dnia 1 kwietnia 1886.

L. 1499. (3051 1—?)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego spadkobiercę Michała Przytulskiego, aby swe oświadczenie do przyjęcia spadku po jego ojcu ś. p. Józefie Przytulskim dnia 10 kwietnia 1883 bez ostatniej woli rozporządzenia w Jaworniku zmarłym na podstawie prawnego następstwa w sądzie tutejszym w przeciągu jednego roku tem pewniej wnieśli, ileże w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dla niego kuratorem Sebestianem Ciubą załatwioną zostanie.

Strzyżów, 15 marca 1886.

L. 519. (3079 2—3)

W przechowaniu tutejszego sądu są następujące kosztowności, gotówki i przedmioty, których właściciele są niewiadomi i nieznani.

4 pierścionki niby złote, zegarek srebrny, zegarek srebrny z łańcuszkiem stalowym, gotówka w kwocie 1 zł. 31½ ct. i 20 fenigów, gotówka 20 zł. 1 ct, gotówka 89½ ct., tudzież 90 ct. w portmonetce skórzanej, dalej 10 groszy, 10 kraj. i 1 fenig, gotówka 4 zł., zegarek srebrny i portmonetka, siedm sznurków koralików, gotówka 23 ct., 1 dziesięciogroszówka srebrna polska, 2 dwugroszówki miedziane i 9 trzygroszówek polskich, 2 srebrne szóstki, 4 krajcary m. k., 14 groszy polskich, 1 sztuka a 3 ct. wal. wied. 1 a 2 ct. a 6 a 1 ct. i 30 fenigi pruskie, gotówka 25 zł. 20 ct., gotówka 10 zł., gotówka 72 zł. 20 ct., kwota 20 zł., złamana szpilka złota z turkusikiem i 10 brylancikami, zegarek srebrny z złotym łańcuszkiem 1 złoty pierścionek, gotówka 24 zł., gotówka 4 zł. 35 ct. i kulczyki prawdopodobnie dyamentowe, gotówka 34 zł., gotówka 20 zł. 87 ct., gotówka 2 zł. 3 ct., jeden rubel gotówka 60 zł. 70½ ct., 2 sztuki po 10 kopijek srebrem, 12 sztuk po 10 groszy i 1 fenik pruski, gotówka 4 zł. 49 ct., złota szpilka, gotówka 6 ct., gotówka 67 zł 5 ct., storublowy banknot, pugilares z kwotą 71 zł. i 1 rubel papierowy, gotówka 51 ct., gotówka 2 zł. 59 ct., gotówka 90 ct., gotówka 5 zł., gotówka 16 zł. 30 ct., gotówka 5 zł. 66 ct., gotówka 30 ct, gotówka 7 zł. 85 ct., gotówka 35 zł. 31 ct., 12 pierścionki srebrne i złote, naparstek srebrny, 4 szpinki, 2 kólczyki srebrne z wisiorkami i 3 małe złote kólczyki z turkusikami, gotówka 9 zł, gotówka 72 ct., 17 talarów srebrnych, 2 ruble srebrne, 4 zł. banknotami austryackiemi i 5½ ct., woreczek z kwotą 44 ct, 2½ srebrne groszy i 7 fenigów, gotówka 27 ct., gotówka 13 ct., 80 sztuk dyamentów a mianowicie 46 sztuk brylantów wagi 57⅞ karatów i 44 sztuk rautów wagi $12\frac{4}{32}$ karatów, 29 latarów, 1 zł. 2½ ct. i 5 sztuk monety po 5 fenigów, srebrny zegarek, 2 banknoty po 50 lirów, kupon na dwa ruble, 4 sztuki po 10 marek, 1 sztuka na 2 marki, 1 sztuka na 10 fenigów, 2 sztuki po 5 fenigów i 4 ct a. w., gotówka 3 zł. 79 ct. gotówka 5 zł., sznurek korali, pierścionek złoty, gotówka 1 zł. 50 ct, gotówka 1 zł. 91 ct, gotówka 20 zł., gotówka 45 zł, łyżeczka srebrna do kawy, pierścionek złoty, gotówka 1 zł., gotówka 17 ct. i Rentenschein na 200 zł. nr. 635 oraz udział $\frac{20}{35}$ wartości 8 zł., gotówka 8 zł., zegarek złoty z potarganym łańcuszkiem stalowym, gotówka 1 zł., gotówka 31 zł. a mianowicie 30 zł. banknotami a jeden złoty srebrny, gotówka 2 zł., gotówka 40 ct., gotówka 9 ct., gotówka 12 zł., gotówka 28 ct., gotówka 40 ct., gotówka 51 zł. 12 ct., cwancygier srebrny, gotówka 64 zł. 55 ct., dwa bilety bankowe po 20 marek, łyżeczka srebrna, 60 kopijek, sakiewka safianowa z kwotą 8 zł., pugilares z kwotą 1 zł. 43 ct, gotówka 6 ct., gotówka 1 zł. 21 ct., 2 srebrne monety z lat 1797 i 1805 i trzy inne z nieczytelnemi datami, zegarek srebrny z pojedynczą kopertą, gotówka 10 ct i 10 groszy polskich, karta zastawnicza krakowskiej kasy oszczędności na los krakowski, gotówka 41 ct, szpilka złota z brylantem, zegarek srebrny o dwóch kopertach nr. 9536 z łańcuszkiem metalowym, gotówka 10 ct.

Na zasadzie §. 376 pk. wzywamy właścicieli powyższych kosztowności, gotówki i przedmiotów, aby w przeciągu roku od 3 ogłoszenia niniejszego edyktu się zgłosili i swe prawa wykazali, gdyż w razie przeciwnym sąd z gotówką i z pieniędzmi ze sprzedaży tych przedmiotów, stósownie do §. 379 pk. sobie postąpi.

C. k. sąd krajowy karny.

Kraków, 17 kwietnia 1886.

L. 8029. (2982 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sebastyana Banika, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw Sebastyanowi Serafinowi o 850 zł. wa. z pn. ustanowionym został kurator w osobie p. adw. dr. H. Schoena z zastępstwem p. adw. dr. M. Koya.

Kraków, 2 kwietnia 1886.

L. 3316. (3035 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Dudrewicza dla którego w sprawie egzekucyjnej bandu austro-węgierskiego przeciw niemu pto 5161 zł. kurator w osobie adw. dr. Mikucińskiego w Tarnowie ustanowiony został, któremu uchwały ts. z dnia 26 listopada 1885 l. 17513 i z dnia 6 grudnia 1885 l. 18300 tudzież wszelkie uchwały dalsze w tej sprawie imieniem wymienionego kuranda doręczone zostaną.

Tarnów, dnia 27 marca 1886.

L. 6094. (2981 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ustanawia dla Michała Wojdy z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie egzekucyjnej Stanisława Armatysa, względnie masy krydalnej tegoż, przeciw Franciszkowi i Antoninie Wojdom a obecnie prawonabywcom tej ostatniej Zofii z Wojdów Pawikowej, Antoniemu, Michałowi i Karolowi Wojdom, oraz Franciszkowi Wojdzie pto 400 zł. wa. zpn. adw. dr. Leszko kuratorem z sub tytucyą adw. dr. Dadleza i doręczając kuratorowi adw. dr. Leszko t. s. uchwałę z dnia 22go stycznia 1886 l. 666 zawiadamia o tem Michała Wojdę niniejszym edyktem z wezwaniem, aby swoje dowody i dokumenta ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł.

Kraków, dnia 26 marca 1886.

L. 2758. (3069 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Benjamina Jakobera, że Izrael Löffel wniósł przeciw niemu pozew o 50 złr., na który do rozprawy termin na 29 kwietnia 1886, o godzinie 9tej rano wyznaczono i dla pozwanego kuratora p. Włodzimierza Witoszyńskiego ustanowiono.

Sanok, dnia 23 marca 1886.

L. 2404. (2995 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie uwiadamia, że 12 stycznia 1886 zmarł w Ulicku Seredkiewicz Tymko właściwie Metwij Kuryło bez ostatniej woli rozporządzenia. Ponieważ niewiadomo czyli i komu prawa do spadku w nim przypadają, wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawa do spadku tego rościć sobie zamyślają, aby zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli swe oświadczenie do spadku w przeciągu 1go roku od dnia niżej wymienionego, gdyż inaczej spadek ten, dla którego tymczasowo Ilko Byczek z Ulicka Seredkiewicz jako kurator ustanowionym został, z tymi, którzy swe prawa do spadku wykażą przeprowadzonym, w przeciwnym razie spadek jako bezdziedziczny uznany zostanie.

Niemirów, 23 marca 1886.

L. 8508. (3024 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu: Rozalię z Laubów Herschkonitrzową i Ciwę Laubównę, iż dnia 12 marca 1884 zmarł ojciec ich Chaim Laub w Wojniczu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa je, aby się w przeciągu jednego roku zgłosiły w tutejszym sądzie i wniosły oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadak byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem dla pierwszej w osobie Majlecha Lauba, a dla drugiej w osobie Judy Engla ustanowionym.

Wojnicz, dnia 23 grudnia 1885 r.

L. 2083. (2880 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. dyleg w Rrzeszowie zawiadamia Pesslę Goldblatt zamężną Rubin, iż kasa pożyczkowa gminy Kraczkowa wniosła przeciw niej jako współpozwanej pozew o zapłacenie 109 złr. że dla niej na koszt i niebezpieczeństwo jej ustanowionym został kuratorem adw. dr Reich, a zastępcą tegoż adw. dr. Koppel w Rzeszowie.

Wzywa się ją zatem, aby kuratorowi swemu potrzebne dowody dostarczyła lub innego zastępcę sądowi podała, gdyż w razie przeciwnym skutki szkodliwe sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu powiat. miejs. del.

Rzeszów, dnia 21 lutego 1886.

L. 11588. (3036 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ewa Feciowa, Iwana Demka Młynarzów, aby w ciągu roku od daty zgłosili się do spadku po swej matce Kseni Młynarzowej zmarłej 23 lutego 1837 bez testamentalnie w Przegoninie, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającymi się suksessorami oraz ustanowionym kuratorem adw. dr. Neumanem z Gorlic przeprowadzony i przyznany będzie.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 5756. (3081 3—3)

Wojniłowski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że uchwała z dnia dzisiejszego do l. 5756 egzekucyjne oszacowanie posiadłości rustykalnych wyk. hip. nr. 43, 44 i 54 ks. gr. gminy Siołko dłużnika Jana i Matwija Grozowskiego własnych na rzecz Jakóba Singera ku ściągnięciu należytości w kwocie 280 złr. w. a dozwolono, że takowe na dzień 29 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem przedsięwzięte zostanie i że dla nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Janie Grozowskiem kuratorem p. Bazylego Hermanowskiego z Wojniłowa ustanowiono.

Wojniłów, dnia 31 grudnia 1885.

Doniesienia prywatne.

L, 3660|A. (3137 1—3)

Obwieszczenie.

Ośmnaste (zwyczajne)

ogólne zgromadzenie Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko - galicyjskiej kolei żelaznej

odbędzie się dnia 29 maja 1886, o godzinie 10. przed południem w sali klubu austryjackich urzędników kolejowych w Wiedniu

(I. Eschenbachgasse 11)

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1885.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego względem sprawdzenia rachunków z r. 1885.
3. Sprawozdanie o rokowaniach w sprawie podwyższenia gwarancyi państwowej dla linii galicyjskiej wraz z wnioskami co do upoważnienia Rady zawiadowczej do ewentualnej pożyczki odpowiadającej podwyższeniu gwarancyi i co do przeprowadzenia wymaganych z tego powodu zmian statutu.
4. Wybory do rady zawiadowczej
5. Wybór wydziału rewizyjnego do sprawdzenia rachunków z r. 1885.

Panowie akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania zechcą w myśl §. 40—42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 12 godziny w południe dnia 21 maja 1886 w Wiedniu w biurze towarzystwa (IX Universitätsstrasse 10) lub w biurze ck. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu

Złożenie to ma nastąpić według konsygnacyi którą oddawca w dwóch egzemplarzach w arytmetycznym porządku spisać i podpisać winien.

Blankiety konsygnacyi otrzymać można bezpłatnie w powołanych wyżej biurach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygnacyi w raz z kartą legitymacyjną na ogólne zgromadzenia.

Złożone akcye oddane zostaną po odbyciu ogólnego zgromadzenia za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomoctnictwa swe w biurze towarzystwa, najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń, dnia 28 kwietnia 1886.

Od Rady zawiadowczej.

[Przeruk nie będzie płacony.]

Zamknięcie rachunków

strat i zysków

3075

	Kwota			
	zł.	ct.	zł.	ct.
Zyski				
Odsetki przeniesione z roku 1884 . . .	869	32	—	—
Odsetki naprzód pobrane	3·480	16	—	—
Zwrot kosztów administracyjnych . . .	186	31	—	—
Procenta zaległe i procenta zwłoki . . .	932	12	—	—
Straty				
Procenta od wkładek na rachunek bieżący .	—	—	1·957	86
Czynsz za lokal, przybory do pisania, portoryum, służba kancelaryjna i różne wydatki .	—	—	923	34
Płace członków Dyrekcyi	—	—	955	37
Odpis inwentarza 10prc. zużycia . . .	—	—	30	62
Dywidenda za rok 1885	—	—	1·600	72
	5·467	91	5·467	91

Ilość Członków Stowarzyszenia i stan udziałów.

Z końcem roku 1884 liczyło Towarzystwo członków 459 z wpłaconymi udziałami	19·887 złr. 85 ct.
W ciągu roku 1885 przystąpiło 12 z udziałami . . .	235 złr. 20 ct.
Razem członków 471. Udziałów	20.123 złr. 05 ct.
W ciągu roku 1885 wystąpiło i umarło członków 134 z wypowiedzianymi udziałami	8·896 złr. 25 ct.
Pozostało na rok 1886 członków 337 z wpłaconymi udziałami	11·226 złr. 80 ct.

Bilans	Pasywa		Aktywa	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Udziały członków	20·123	5	—	—
Wkładki na rachunek bieżący . . .	19·356	—	—	—
Zgóry pobrane odsetki	718	38	—	—
Zaległe odsetki i odsetki zwłoki . . .	—	—	932	12
Odsetki niepodniesione	195	56	—	—
Saldo pożyczek	—	—	41·647	44
Inwentarz po odpisaniu 10prc. zużycia . .	—	—	153	8
Nadpłacony czynsz na rok 1886 . . .	—	—	10	—
Koszta sądowe	—	—	1 076	7
Salair à conto pobrane na rok 1886 . .	—	—	163	53
Fundusz rezerwowy z końcem roku 1885 . .	2·872	45	—	—
Wstępne w roku 1885	24	—	—	—
Dywidenda za rok 1885	1·600	72	—	—
Stan kasy z końcem roku 1885 . . .	—	—	907	92
	44 890	16	44·890	16

Żółkiew, dnia 31 grudnia 1885

A. Taube w. r. *L. Reitzfeld w. r.* *O. Plapler w. r.*

Z księgami głównemi i pomocniczemi zgodnie znaleziono, — Żółkiew, d. 27 lutego 1886.

Saul Landau w. r. *Hersch Gabel w. r.*

Powyższe zamknięcie rachunków ze strony w dniu 15 marca 1886 odbytego ogólnego zgromadzenia w zupełności przyjęto i Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności za rok 1885 udzielono.

Saul Landau, w. r. *Hersch Gabel, w. r.*

L. 527 (3078 3—3)

Przy Wydziale powiatowym

w Złoczowie jest do obsadzenia z dniem 1 października b. r. urząd sekretarza z roczną płacą 720 zł. w. a. i z wolnem pomieszkaniem w domu Rady powiatowej.

Chcący ubiegać się o tę posadę zechcą wnieść dotyczące prośby do Wydziału powiatowego w Złoczowie najdalej do 30 czerwca 1886 i załączyć dowody znajomości ustaw administracyjnych, wieku i dotychczasowego zatrudnienia.

Znający drugi język krajowy przy równych zresztą kwalifikacyach będą mieli pierwszeństwo.

Z Wydziału Rady powiatowej w Złoczowie.

L. 8982 (3120)

C. k. uprzyw. kolej Arcyks. Albrechta.

Obwieszczenie.

Płatne dnia 1 maja 1886 kupony priorytetów I. i II. emisyi c. k. uprzyw. kolei Arcyks. Albrechta będą wypłacane od tego dnia a mianowicie: kupon od prioritetów w srebrze po 7½ zł. aw. w srebrze od sztuki; Kupon od priorytetów w złocie po 5 złr. w złocie - 12½ franków 10 Marek.

Miejscami wypłaty są:

w **Wiedniu** c. k. uprzyw. ogólny austr. Zakład kredytowy ziemski (ulica pańska 8) dla kuponów od priorytetów I. i II. emisyi i wiedeński bank związkowy (I. ulica pańska 10) dla kuponów od priorytetów II. emisyi;

w **Bernie** bank niemiecki
w **Frankfurcie** n/M. niemiecki bank związkowy i dom bankowy Erlangera i synów;
w **Monachium** bawarski bank związkowy.
} dla kuponów od priorytetów I i II emisyi.

W miejscach płatniczych za granicą będzie się płacić za kupony w srebrze odpowiednią przez nas według przeciętnego tutejszego kursu ustanowioną kwotę w markach niemieckich, zaś kupony w złocie: 10 marek w walucie niemieckiej.

Począwszy od 15 maja br. będą wypłacać kupony tylko nasze miejsca wypłaty we Wiedniu.

Wypłata priorytetów I. i II. emisyi wylosowanych dnia 1 listopada 1885 nastąpi, począwszy od 1 maja br. w Wiedniu w c. k. uprzyw. ogól. aust. Zakładzie kredytowym ziemskim potem aż włącznie do 14 maja br. w powyżej wymienionych miejscach wypłat w Berlinie, Frankfurcie n/M. i Monachium.

Wiedeń, w kwietniu 1886.

Rada zawiadowcza.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki ... Schlöglmühl ... Lwowie